

**Protokół Nr VII/15  
z odbytej sesji Rady Powiatu Włoszczowskiego  
w dniu 27 maja 2015 r.**

Na ogólny stan 17 radnych zgodnie z listą obecności w sesji uczestniczyło 15 radnych. Nieobecni byli radni p.Krzysiek, p.Zięba. W sesji obok radnych uczestniczyli także goście zaproszeni, przedstawiciele społeczności powiatu. Listy obecności w załączeniu. Obrady trwały od godziny 13<sup>00</sup> do godziny 18<sup>00</sup>.

**Porządek obrad:**

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Zatwierdzenie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z VI sesji Rady Powiatu.
5. Informacja Starosty Włoszczowskiego na sesję Rady Powiatu Włoszczowskiego o pracy Zarządu Powiatu Włoszczowskiego w okresie między sesjami Rady Powiatu Włoszczowskiego.
6. Interpelacje i zapytania radnych.
7. Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania finansowego Powiatu Włoszczowskiego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Powiatu za 2014 r.
8. Udzielenie absolutorium Zarządowi Powiatu z tytułu wykonania budżetu Powiatu za 2014 rok.
9. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawach:
  - 1) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Włoszczowskiego na lata 2015-2020,
  - 2) zmian w budżecie Powiatu na 2015 r.
10. Udzielenie odpowiedzi na zgłoszone na sesji interpelacje i zapytania radnych.
11. Wnioski i oświadczenia.
12. Zamknięcie obrad sesji.

**Przebieg obrad:**

**Do punktu 1-go/**

Otwarcia siódmej sesji Rady Powiatu Włoszczowskiego dokonał Przewodniczący p.Jacek Włodarczyk.

Po czym przywitał wszystkich radnych oraz gości zaproszonych uczestniczących w dzisiejszych obradach.

**Do punktu 2-go/**

Przewodniczący Rady stwierdził, że zgodnie z listą obecności na obecny stan 17 radnych w sesji uczestniczy 15 radnych, co w świetle prawa czyni sesję zdolną do podejmowania prawomocnych uchwał.

### **Do punktu 3-go/**

Do przekazanego radnym w materiałach projektu porządku obrad nie było uwag i został on zatwierdzony przez Radę 15 głosami „za”.

### **Do punktu 4-go/**

Protokół z obrad szóstej sesji Rada przyjęła 15 głosami „za” nie wnosząc uwag do jego treści.

### **Do punktu 5-go/**

Pan Jerzy Suliga przedstawił informację o pracy Zarządu Powiatu Włoszczowskiego w okresie między sesjami Rady Powiatu Włoszczowskiego, którą załącza się do protokołu.

### **Do punktu 6-go/**

Interpelacje i wnioski zgłosili następujący radni:

#### **1. Rafał Pacanowski**

- 1/ Podkreślił, że przedstawi stanowisko części mieszkańców Włoszczowy w sprawie koncepcji budowy obwodnicy dla miasta Włoszczowy. Stwierdził, że p.Starosta informował, że było spotkanie 7 maja br., rodzi się pytanie, dlaczego nie poproszono na to spotkanie radnych, którzy pochodzą z miasta Włoszczowy, a tych radnych jest trzech. Pojawiła się informacja, że było pięć wariantów, a w materiałach, które są opublikowane na stronie gminy Włoszczowa są trzy warianty. W imieniu mieszkańców zachodnio-północnej części miasta Włoszczowy zgłasza sprzeciw wobec trasy projektowanej obwodnicy miasta, przechodzącej przez ulice Młynarską i Głowackiego. Jednocześnie zaznacza jasno i dobitnie, że nie jest, nie był i nigdy nie będzie przeciwny obwodnicy we Włoszczowie. Wie jak bardzo jest to potrzebna trasa i ona musi być. Podkreślił, że jego wątpliwości i sprzeciw budzi tylko kwestia umiejscowienia zachodnio-północnej części tej obwodnicy w tych dwóch ulicach. W latach 70-tych gdy następowała rozbudowa Włoszczowy w tymże kierunku, ma na uwadze ul. Sobieskiego i ul. Ogrodową wznoszone były pierwsze domy jednorodzinne. Ten rejon miasta uchodził za cichy, spokojny, bezpieczny. W związku z taką jego funkcją następował w latach 80-tych dalszy przyrost zabudowań jednorodzinnych w tamtej okolicy, powstały os. Ogrodowa, os. Reja największe jednorodzinne we Włoszczowie. Zabudowa jednorodzinna jest od 1989 roku praktycznie jedyną, która we Włoszczowie się rozwija. Od końca lat 80-tych we Włoszczowie nie powstał żaden blok wielorodzinny. Mieszkańcy którzy budowali się w tym rejonie swoje domy sytuowali tam, bo chcieli mieszkać w czystej, wolnej od hałasu, od różnych niebezpiecznych czynników, jak natężenie ruchu, jak również wolnych od spalin. Mówi się, że jest to obwodnica miasta, pozostaje pytanie, jaka to jest obwodnica miasta skoro 500 metrów od rynku tę obwodnicę się umiejscawia przy najbliższej okolicy Państwowej Straży Pożarnej, Policji,

Pogotowia, targu gdzie ruch jest bardzo widoczny. Obwodnica jego zdaniem winna omijać miasto w całości, a nie tylko w części. Nie rozumie dlaczego część mieszkańców, ma na myśli stronę wschodnio-południową gdzie mają trasy zaplanowane logicznie, co do których nie ma żadnych wątpliwości, może z małymi korektami, ale myśli, że w związku z terenem leśnym jest to prostsze do wykonania. Podkreślił, że w tamtej stronie jest wykonanych wariantów, aż trzy, natomiast w obrębie ulicy Głowackiego i ul. Młynarskiej jest tylko jeden słuszny wariant z którym praktycznie nie da się dyskutować. Działki przy ul. Głowackiego pozostają jeszcze niezabudowane, a z tego co mu wiadomo w zeszłej kadencji powiat włoszczowski starał się o takie uporządkowanie problemu żeby zamienić je na działki budowlane i one mają określoną swoją wartość. W momencie gdy w tamtym rejonie pojawi się obwodnica to te działki stracą na swojej wartości, a co za tym idzie powiat włoszczowski straci na tym w kwestii ekonomicznej. Podkreślił, że w materiale, który jest przedstawiony na stronie Urzędu Gminy Włoszczowa, firma projektowa pisze, iż złożone wnioski i uwagi będą uwzględniane w dalszym etapie procedowania, dlatego dzisiaj zajmuje w tej materii głos i ma nadzieję, że jego głos, który jest głosem części mieszkańców będzie również wzięty pod uwagę i nie zostanie zbagatelizowany. Państwo mówią, że tereny na których zaplanowano przebieg obwodnicy prowadzą do południowej strony miasta stanowią głównie pola uprawne, to się zgadza i co do tego nie ma żadnych wątpliwości. Wschodni odcinek trasy przebiega w terenie leśnym. W związku z tym się pyta dlaczego w zachodnim nie można usytuować obwodnicy na terenach łąkowych i częściowo leśnych, które też po tamtej stronie występują. Zakres inwestycji to rozbudowa ul. Głowackiego do parametrów drogi klasy G. Jest tu propozycja, żeby wybudować obwodnicę po istniejącym śladzie. Jego zdaniem jest to najłatwiejsze rozwiązanie jakie analizował projektant. Zacytował z materiału, który przedstawił projektant, że „istniejący układ komunikacyjny wzmacnia niekorzystne zjawiska wpływające znacząco na obniżenie jakości i bezpieczeństwa życia mieszkańców Włoszczowy oraz wzrost zagrożeń ekologicznych”. Podkreślił, że zupełna zgoda, ale puszczenie ruchu ulicą Głowackiego i ul. Młynarską nie zmienia sytuacji wszystkich mieszkańców w takim kontekście, że nie poprawia to w żaden sposób sytuacji mieszkańców ul. Młynarskiej, a pogarsza wydatnie życie mieszkańców ul. Głowackiego. „Ulice, którymi poruszają się pojazdy prowadzą bezpośrednio przy budynkach mieszkalnych, miejscach użyteczności publicznej, a ich geometria i usytuowanie w terenie zabudowanym znacznie utrudniają życie okolicznych mieszkańców oraz pracę kierowców”. Zapytał czy mieszkańcy, którzy mają swoje domy przy ul. Głowackiego i ul. Młynarskiej to nie są zaliczani do mieszkańców Włoszczowy? Zapytał, czy tu nie będzie wpływu tej inwestycji na pogorszenie się ich życia. Uważa, że rzeczywiście tak nie jest. Następnie jest informacja, że „liczne łuki poziome powodują ograniczenia prędkości i wydłużają czas przejazdu, szczególnie dla samochodów ciężarowych. Jest to także przyczyną negatywnego oddziaływania ruchu pojazdów na społeczność m.in. poprzez emisję spalin, drgania, hałas, wypadki i kolizje, utrudnienia związane z komunikacją lokalną”. Zapytał, czy takiego oddziaływania nie będzie na ul. Głowackiego czy na ul. Młynarskiej. Podkreślił, czy te wymienione elementy nie dotyczą mieszkańców tych ulic. W projektowanej trasie znajduje się sześć skrzyżowań, a zatem należy domniemać, że ograniczenie prędkości musi być zastosowane, także w tym fragmencie obwodnica nie spełnia swojej roli, co do płynności,

przepustowości ruchu. W dalszym materiale są pokazane zdjęcia z ul. Głowackiego, ale umieszczone w taki sposób, który daje do myślenia, że na ul. Głowackiego nie mieszka nikt. Poinformował, że jest to na stronie 10 opracowania (opis wariantów inwestycji). Uważa, że jest to swego rodzaju manipulacja projektanta z firmy Archidrog. „Droga przebiega przez teren zabudowany, co wymusza podjęcie działań mających na celu wzrost bezpieczeństwa wszystkich użytkowników drogi w tym pieszych. Stan istniejący stanowi dużą uciążliwość dla mieszkańców, a przepustowość ogranicza w ciągu drogowym”. Podkreślił, że się z tym wszystkim zgadza jak najbardziej tylko pojawia się pytanie, dlaczego używa się pojęcia wszystkich, a nie wszystkich to dotyczy. Ta trasa, która się nazywa obwodnicą odciąża rzeczywiście ruch na ul. Partyzantów i na ul. Sienkiewicza w Rynku co jest bardzo słuszne i z tym nie dyskutuje. Uważa, że nie można odciążać ruchu na kilku ulicach przez obciążenie ruchu na następnych ulicach, zwłaszcza takich na których nie można się było spodziewać tego w jakiej perspektywie czasu. Rozwiązanie w żadnym stopniu nie poprawia sytuacji mieszkańców ul. Młynarskiej, ul. Głowackiego, ul. Sobieskiego, ul. Ogrodowej, ul. Kwiatowej, ul. Polnej i ul. Spokojnej, a wydatnie pogarsza. „Najistotniejsze problemy do rozwiązania do których przyczyni się realizacja tego projektu to duże natężenie ruchu pojazdów w terenie zabudowanym w bezpośrednim sąsiedztwie budynków mieszkalnych”. Zapytał, czy na ul. Głowackiego i ul. Młynarskiej nie ma domów? „Niezapewnienie odpowiednich warunków przejazdu dla ruchu tranzytowego, lokalowego, obniżane bezpieczeństwa ruchu drogowego”. Podkreślił, że puszczenie tej trasy tymi dwoma ulicami wcale nie rozwiązuje wskazywanych problemów. „Uciążliwości mieszkańców związane z hałasem, drganiem, zanieczyszczeniami emitowanymi przez pojazdy poruszające się po drogach wojewódzkich w mieście”, owszem z tych ulic, które zostaną odciążone z ruchu ma to miejsce i będzie to miało taki skutek, ale ulice, o których wspominał wcześniej będą miały problem gotowy. Pewni pracownicy gminy Włoszczowa sugerują, że ewentualne odszkodowania pozwolą mieszkańcom gminy na zakupienie terenów w innym miejscu bądź nawet za terenem gminy Włoszczowa. Stwierdził, że w tym momencie serdecznie gratuluje takich pracowników, którzy zachęcają mieszkańców gminy Włoszczowa do opuszczenia gminy Włoszczowa. Przy takim podejściu będą na pewno większe podatki, będzie więcej dzieci i będzie postępował rozwój gminy Włoszczowa. Podkreślił, że z miasta jest trzech radnych liczy, że pozostali radni są w stanie zrozumieć podnoszone przez niego problemy i liczy na ich poparcie, bo to służy wszystkim mieszkańcom. Podkreślił, że jeżeli ktoś mówi o wysokich kosztach budowy tej obwodnicy, to odpowie mu tak, że jeżeli ktoś się zabiera za budowanie obwodnicy to bardzo słuszna inicjatywa, absolutnie jej nie kontestuje, ale musi się liczyć z kosztami, bo te koszty muszą być tym większe jeżeli chcemy bardziej komplementarnie rozwiązać tę sytuację. Nie tylko dla części mieszkańców Włoszczowy, ale dla wszystkich mieszkańców Włoszczowy. Obwodnicę buduje się nie na lat dziesięć czy piętnaście tylko w dłuższej perspektywie czasowej, w związku z tym trzeba uwzględniać rozwój przestrzenny miasta, a w jego ocenie usytuowanie obwodnicy w tamtym miejscu spowoduje, że tych domów jednorodzinnych w tamtej okolicy prawdopodobnie nie przybędzie. Podkreślił, że padały w jego stronę pytania dotyczące, żeby zaproponował obwodnicę. Poinformował, że przygotował takie warianty, zaznaczając, iż nie jest specjalistą, nie jest firmą specjalistyczną, która wzięła ciężkie pieniądze za opracowanie

koncepcji i absolutnie nie zastrzega sobie prawa do używania tytułu specjalisty w tym zakresie. Jest człowiekiem który myśli prosto i w tym schemacie sobie pozwoli zaprezentować koncepcję obwodnicy i przekazał na ręce p.Przewodniczącego mapkę. Podkreślił, że nie ma dostępu do dokumentacji jaki dostęp miała firma, która projektowała przebieg tej trasy. Uważa, że można było trasę przemyśleć tak, żeby obwodnica omijała całe miasto Włoszczowa, a na tym nam najbardziej zależy. Podkreślił, że kolejna sprawa, która go nurtuje to najbliższe miasto, można powiedzieć, że w wielu aspektach bliźniacze, a mianowicie miasto Jędrzejów. Jest to miasto najbliższe nam położone miasto powiatowe, które posiada trzy obwodnice, które nie wchodzą bezpośrednio w miasto, a trasy ich są tak zaprojektowane, iż nie są uciążliwe dla mieszkańców, co widać gołym okiem na mapach, które są dostępne w Internecie. Widać też, że przy budowie obwodnic w Jędrzejowie kwestia budowania wiaduktów przy przejazdach kolejowych nie stanowiła najmniejszego problemu. Trasa obwodnicy biegnie daleko poza zwartym terenem zabudowanym zwłaszcza jeżeli chodzi o domy jednorodzinne. Dla potwierdzenia pokazał mapkę i zdjęcia satelitarne. Usytuowanie domów jednorodzinnych przy obwodnicy. Trasy tych trzech obwodnic są w taki sposób puszczane, że mieszkańcy mają ciszę i spokój z każdej strony. Stwierdził, że w takim przypadku nie rozumie dlaczego Włoszczowa jako miasto miałaby być gorsza od Jędrzejowa. Podkreślił, że rozumie, iż od wielu lat ta obwodnica była „oczkiem w głowie” każdej władzy i chyli czoła obecnej władzy, że wreszcie zajęła się tym tematem, ale jeżeli czegoś nie było przez lat trzydzieści, czterdzieści to nic się nie stanie jak nie będzie przez rok. Jest to czas, w którym będzie można bardziej rozsądnie przemyśleć tą sprawę, bo inwestycja jest bardzo kosztochłonna i na długie lata, także w perspektywie rozwoju przestrzennego miasta. Wszystkie logiczne szacunki wskazują, że Włoszczowa będzie się rozwijać w kierunku zachodnio-północnym. Działki na osiedlu Ogrodowa są podzielone, Zarząd Powiatu zamieniał też działki, żeby były ładniejsze i bardziej korzystne dla mieszkańców, więc przypuszcza, że mieszkańcy będą się tam budować. Nikt kto ucieka w okolice cichą, spokojną, wolną od hałasu, od drgań nie chce mieć tego problemu przed swoim domem. Ma świadomość, że sytuacja, która jest w chwili obecnej jest bardzo uciążliwa dla mieszkańców ul. Partyzantów, ul. Sienkiewicza i Rynku tylko tu jest drobna jedna różnica jak tam się ludzie osiedlali to wiedzieli, w którym miejscu się osiedlają, wiedzieli, że mieszkają przy ruchliwej trasie i status tych dróg w jakiejś szybkiej perspektywie czasu się nie zmieni, byli w pełni świadomi, gdzie się będą znajdowali, gdzie będą ich domostwa. Ludzie, którzy budowali się na osiedlu Ogrodowa, os. Reja nie byli tego świadomi. Pojawiają się też takie głosy, jak nie byli świadomi jak w latach 70-tych były opracowywane koncepcje dotyczące obwodnicy. Tak tylko jest drobna różnica, ponieważ jest w posiadaniu dokumentów z lat 70-tych, bo tak się składa, że ulica Sobieskiego, od Komendy Powiatowej Policji do ul. Głowackiego w latach 60-tych stanowiła jeszcze pole jego dziadka, ale został wywłaszczony przez Państwo, oczywiście było to za odszkodowaniem i więcej osób było wywłaszczonych. Na tej mapie ewidentnie widać, że Włoszczowa się kończy, a jest rok 1968, dalej już nic nie ma. Na przeciwko nie ma żadnych działek zabudowanych. W tamtej perspektywie czasu naprawdę można było myśleć, że w tej odległości jakieś obwodnice mogą się pojawić. Dzisiaj jest to zupełnie inny rejon.

Poprosił władze powiatu włoszczowskiego, prosi władze gminy Włoszczowa o zorganizowanie jak najszybszego spotkania z mieszkańcami tamtych rejonów Włoszczowy, żeby przedyskutować tę sprawę, aby mieli możliwość wypowiedzenia się, rozpatrzenia tych koncepcji obwodnicowej. Uważa, że tylko w takim kierunku możemy pójść, żeby wszyscy byli zadowoleni z tej sytuacji. Podkreślił, że nie był, nie jest i nigdy nie będzie przeciwnikiem obwodnicy, bo uważa, że jest ona słuszna i trzeba do niej dążyć jak najszybciej, tylko nie może być tak, że zabezpieczamy interesy części mieszkańców „gnębiąc” innych mieszkańców.

- 2/ Podkreślił, że w tamtej kadencji zwracał się z prośbą do władz Powiatu, aby rozważyły zamontowanie lepszego oznakowania przejścia dla pieszych na ul. Koniecpolskiej na wysokości szkoły. Stwierdził, że ul. Koniecpolska jest ulicą bardzo ruchliwą, przy niej znajdują się bardzo istotne obiekty z punktu widzenia funkcjonowania powiatu to jest szkoła ponadgimnazjalna i Powiatowe Centrum Kulturalno-Rekreacyjne. Młodzież jak również użytkownicy PCK-R korzystają z komunikacji busowej, dlatego muszą skorzystać z przejść z jednej strony ulicy na drugą stronę, a samochody jeżdżą bardzo szybko i niestety nie zwracają uwagi na to oznakowanie, które tam jest. Było już kilka sytuacji niebezpiecznych na tym odcinku drogi. Podkreślił, że w coraz większej ilości miast powstają oznakowania przy przejściach dla pieszych podświetlane, które są zasilane przez energię słoneczną. Poprosił o rozważenie tego problemu takim rozwiązaniem.
- 3/ Przypomniał, że zgłaszał dyrektorowi Zarządu Dróg Powiatowych kwestie ustawienia kilku koszy zarówno na długości ulicy Sobieskiego na odcinku ul. Biernackiego do ul. Reja. Podkreślił, że nie zostało to wykonane. Stwierdził, że przedmiotowy wniosek był również składany odnośnie ul. Głowackiego od ul. Sobieskiego do ul. Koniecpolskiej. Stwierdził, że w PCK-R odbywa się wiele imprez i ludzie idąc czy wracając z imprezy nie mają gdzie wyrzucić nieczystości, ponieważ nie ma koszy i śmieć przy płocie szkoły bądź PCK-R. Podkreślił, że koszy nie musi być dużo wystarczy jeden bądź dwa.
- 4/ Zgłosił potrzebę wyremontowania zapadniętego chodnika przy bramie Powiatowego Centrum Kulturalno-Rekreacyjnego wyjeżdżając na ulicę Głowackiego. Poprosił ZDP o naprawienie tego, ponieważ szpeci to wizerunek szkoły i PCK-R.

Pan Starosta podkreślił, że p.Przewodniczący powinien zapytać po przedstawionej przez niego informacji czy radni nie mają uwag. Zaproponował, żeby w tej części interpelacji zabierać głos w temacie koncepcji obwodnicy.

## 2. Zbigniew Hamera

- 1/ Stwierdził, iż myślał, że radny Pacanowski poprze również w sprawie obwodnicy południową część Włoszczowy, ponieważ on słusznie popiera zachodnio-północną część Włoszczowy. Podkreślił, że w gazecie „Echo Dnia: był zapis, „iż trasa obwodnicy jest już wybrana. Projekt obwodnicy Włoszczowy zostanie niebawem przedstawiony do konsultacji społecznej”. Stwierdził, że powinien zadać pytanie

p.Banaszkowi, albo jedno albo drugie, bo została wybrana już trasa, a teraz chodzi o konsultacje. Stwierdził, że żyjemy w takim kraju w jakim żyjemy może inne na podobnych zasadach, ale nie chciałby, aby to wyglądało w ten sposób, że wybraliśmy już koncepcję obwodnicy, a teraz nam są tylko potrzebne dokumenty, żeby nikt się nie czepiał, bo społeczeństwo zostało poinformowane. Na stronie internetowej również było ogłoszenie, w związku z tym informacje zostały złożone. Zapytał, na jakim jest to etapie? Jakie są wyniki tych konsultacji? Podkreślił, że rozmawiał z p.Starostą i są sprzeczne informacje jakie opinie zostały zebrane. Jeden z radnych gminnych spacerował po domach, myślał, że zbiera podpisy jako protest, a okazało się że nie, tylko chciał poinformować mieszkańców ul. Leśnej w jaki sposób będzie przebiegać obwodnica. Rozmawiając z nim, stwierdził, że 90% mieszkańców ul. Leśnej i końcówki ul. Jędrzejowskiej chce tej obwodnicy. Podkreślił, że z tego co jest mu wiadomo to jest zupełnie na odwrót, 90% mieszkańców ul. Leśnej nie chce obwodnicy w tym miejscu. Są we Włoszczowie dwie piękne ulice Leśna, a druga ul. Sosnowa. Mieszkańcy ul. Leśnej mają obawy, że to piękno zostanie zniszczone. Zapytał, czy projektant był we Włoszczowie, nie ma namyśli momentu wybrania firmy, a później przedstawienia tych propozycji tylko prace związane z przygotowaniem projektu do koncepcji obwodnicy. Podkreślił, że mówi o tym, ponieważ zdarzały się już takie sytuacje, że projektanci nie byli na miejscu jak projektowali drogę nr 786, a później był problem ze zjazdem na Podzamcze. Zadaje to pytanie ku przestrodze. Podkreślił, że wie, ponieważ rozmawiając z niektórymi osobami władnymi tłumaczą, że Jędrzejów to jest skrzyżowanie dróg krajowych natomiast Włoszczowa to jest skrzyżowanie dróg wojewódzkich. Poprosił, aby nie iść tym torem, bo biorąc pod uwagę analizę przepustowości ulic to na pewno będzie różnica, bo krajowa droga, a ul. wojewódzka to na pewno jest różnica, tylko chciałby, aby zostało to zrobione porządnie. Podkreślił, że mieszka na ul. Leśnej 47 lat i doskonale zna ul. Jędrzejowską i jej przepustowość. W momencie gdy będzie wybrana koncepcja z rondem, a przejazdem kolejowym to może podać co do centymetra gdzie stoją samochody kiedy jest zamykany przejazd kolejowy. Podkreślił, żeby nie robić ronda jak najbliżej ul. Leśnej, bo wie gdzie będą się samochody zatrzymywać. Był kiedyś problem jak była awaria sieci PKP i wtedy ten „koreczek” się trochę wydłużył. Jak ktoś będzie robił badania na temat przepustowości ul. Jędrzejowskiej, aby rzeczywiście tam był i to sprawdził. Kiedyś jeden z poetów pisał „ty co płaczesz, żeby śmiać się już ktoś, już dość, już dość, już dość”, popełnił samobójstwo, bo się nie daje do życia w takim społeczeństwie. Rozumie, że ktoś musi zapłakać, żeby ktoś mógł się cieszyć. Tak jak p.Pacanowski powiedział obwodnica jest potrzebna Włoszczowie, ale nie nazywajmy szumnie obwodnicą czegoś, co jest skrótem przez miasto. Stwierdził, że jest mu przykro, że radny Pacanowski mówi tylko o ul. Głowackiego, a o ul. Leśnej nie, ale jego zdaniem ta koncepcja nie jest trafna. Może ktoś zadać pytanie, którędy poprowadzić tę obwodnicę, nie potrafi na to powiedzieć. Podkreślił, że płakał człowiek spod Końskich, bo wychodzi z domu do samochodu otwiera jedną bramę, otwiera drugą bramę wyjeżdża prawie na pół ulicy wychodzi z samochodu zamyka jedną bramę, drugą bramę wsiada do samochodu i odjeżdża do pracy. Jeżeli będą ekrany na ul. Głowackiego to współczuję. Ekrany są po to żeby ograniczyć szum samochodów tylko jeżeli ja tego nie chcę to dlaczego każą mi to robić. Stwierdził, że nie konsultował się

z p.Pacanowskim, ale jakoś dziwnie zaznaczył te same teksty „istniejący układ komunikacyjny wzmaga niekorzystne zjawiska wpływająco znacząco na obniżenie jakości bezpieczeństwa i życia mieszkańców Włoszczowy oraz wzrost zagrożeń ekologicznych.” Nie rozumie, wchodzimy w piękne tereny 50 metrów od ul. Leśnej, a tutaj o ekologii mówimy. Nie potrafi tego zrozumieć. Obwodnica to są wiadukty, zjazdy, podjazdy, tunele, ślimaki. Stwierdził, że wie, jak Włoszczowa jest traktowana tzn. była i jest jak „piąte koło u wozu”. Cieszymy się bardzo, że mamy peron, możemy głośno o tym mówić, że dzięki p.Gosiewskiemu, ale nie do końca jest to zrobione dobrze, ponieważ żeby jeden pociąg mógł wyjechać to drugi musi czekać. Można było kiedyś to rozbudować, żeby były przynajmniej dwa perony. Podkreślił, jeżeli nie ma innej koncepcji obwodnicy południowej i ona musi iść tędy, a nie inną trasą to rozumie to. Stwierdził, że za 10 tys. zł., wskaże któredy mogłaby iść. Poinformował, że mogłaby iść przez tory byłyby tylko jeden wiadukt i wybiega za Kuzkami, ale jeżeli się mamy w jakimś kwocie zmieścić to sprawa jest załatwiona. Poprosił, aby odsunąć się jak najdalej od ul. Leśnej i odsunąć tą obwodnicę, ponieważ w newralgicznym miejscu jest 50 metrów od skrzyżowania. Stwierdził, że jeżeli nie jest jeszcze decyzja podjęta to bardzo prosi o maksymalne oddalenie od ul. Leśnej. Nadleśnictwo wyraża zgodę na wejście w las, chociaż jeden z przedstawicieli powiedział, że dla nich nie jest to dobra informacja, bo najlepiej jakby puścić obwodnicę przez zabudowania. To już się nic nie odzywa, bo jeszcze go wywłaszczą i jego wyborców, to lepiej niech przebiega obok ul. Leśnej. Jeden z kolegów stwierdził, że dostanę pieniądze to się wyprowadzę. Podkreślił, że w zeznaniach podatkowych pisze, że wartość jego domu to 300 tys. zł. teraz będzie pisał, że jego dom jest bezcenny. Nadleśnictwo wyraża zgodę, aby trasa obwodnicy była trochę dalej od ul. Leśnej

### 3. Dariusz Czechowski

1/ Stwierdził, że zaprotestował co prawda nie z powodu mównicy, ale z miejsca w stosunku do tego, że p.Przewodniczący zmienia zasady, które dotychczas były, iż po sprawozdaniu przedstawionym przez p.Starostę można było się do niego odnieść. Podkreślił, że idąc tokiem myślenia p.Przewodniczącego to uwagi do uchwał zrobimy w punkcie wnioski i oświadczenia.

Stwierdził, że jeśli chodzi o obwodnicę to szumnie powiedziane, on by powiedział skrót pozwalający ominąć rynek. Podkreślił, że jaka to jest obwodnica, która jednemu daje, a drugiemu zabiera. Jednemu daje spokój, bo ulica Partyzantów będzie odciążona część ulicy Sienkiewicza, rynek będzie odciążony i chwała za to, ale cały ruch będzie przeniesiony na ul. Głowackiego tam gdzie jest szkoła i PCK-R. Kolega radny p.Hamera powiedział, że postawi się tam ekrany, faktycznie należałoby te ekrany postawić jeżeli chcielibyśmy żeby ten hałas nie był uciążliwy dla ludzi. Stwierdził, że nie wyobraża sobie w tej chwili imprez przy PCK-R gdzie został zrobiony parking. Poprzedni Zarząd miał wizję żeby ten parking powiększyć i drogę poszerzyć żeby przy PCK-R jak są imprezy samochody miały gdzie parkować.

Podkreślił, że jest wykonywany remont ul. Młynarskiej o czym wszyscy wiedzą. Jak ktoś zna przebieg tej ulicy to wie, że przy wlocie na tę ulicę obok pogotowia jest parking, na którym parkowały przeważnie w czasie weekendu samochody



ciężarowe. W tej chwili w koncepcji tego skrótu, nie będzie nazywał tego obwodnicą, jest tak, że na tym parkingu w większej jego części będzie zatoczka. Stwierdził, że przejeżdża tą ulicą codziennie, ponieważ tam mieszka i zauważył odcinek 3 metrowy i się zastanawiał czy ma być tam wjazd i zjazd. Poinformował, że pytał p.Starosty dzisiaj, czy ktoś w ogóle się interesuje z władz miasta i z władz powiatu jak będzie tam rozwiązany wjazd na tę posesję. Stwierdził, że nikt na ten temat nic nie wie, niewiedomo jaka szerokość będzie. Uważa, że w tej chwili jest czas na to, żeby rozpocząć działania. Podkreślił, że z tego wynika, że ma tam być skrót i puszczony tamtędy ruch. Jest na ul. Młynarskiej skrzyżowanie i na jednej z tych drózek to jest droga gminna mieszka. Jest tam jak do tej pory cicho i spokojnie z tym, że przy wykonaniu tej drogi jest skrzyżowanie, a jest to droga naprzeciwko ul. Targowej i potraktowano tę drogę jak wjazd do posesji i obok również wjazd do posesji. Pytał Policję czy na wjeździe do posesji można parkować, uzyskał odpowiedź, że tak, zgadza się z tym, a na skrzyżowaniu nie można parkować. Podkreślił, że przy ulicy przy której mieszka jest trzynaście posesji i bardzo dużo działek budowlanych. Poinformował, że w imieniu mieszkańców skierował pismo do Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Kielcach, a do wiadomości p.Starosty, aby poparł ich starania żeby potraktować ten zjazd jak skrzyżowanie, a nie jak wjazd na posesje. Następnie przekazał pismo na ręce p.Starosty. Poinformował, że jadąc w stronę Kluczevska po prawej stronie ma być ścieżka rowerowa. Na tym odcinku były przestawiane słupy energetyczne i postawione są bardzo ładne słupy wirowe tylko co z tego, jak chodnik jest wykonany i zostawiony z dużym placem na pas zieleni, ponieważ nie jest zrobiony od samej posesji. Podkreślił, że zamiast słupy wstawić w pas zieleni żeby oświetlał chodnik to postawiono w chodniku, a żeby było dowcipniej to zrobiono słom żeby te słupy ominąć. Poprosił, aby w tej sprawie p.Starosta interweniował. Podkreślił, że nie udało się jednego słupa telekomunikacyjnego ominąć, który jest drewniany i stoi w samym środku ścieżki rowerowej, przy drodze, która ma być obwodnicą na której ma być puszczony wyteżony ruch. Gratuluje pomysłu i dalszych takich prac. Ma prośbę do władz, żeby władze więcej wyjeżdżały w teren, żeby władze więcej były na gruncie i patrzyły jak te prace idą. Ma prośbę do p.Starosty, aby odpisał na piśmie jak będzie ze zjazdem na parking. Czy on faktycznie będzie spełniał swoją rolę przy założeniu, że ma być tam obwodnica, bo dla niego to nie obwodnica tylko skrót.

- 3/ Podkreślił, że usłyszał w sprawozdaniu p.Starosty, że było przy opracowywaniu koncepcji obwodnicy pięć propozycji, a na stronach internetowych są trzy propozycje. Podkreślił, że my jako Starostwo Powiatowe i Gmina Włoszczowa dokładaliśmy do projektu i go przygotowywaliśmy. Uważa, i to jest jego zdanie i na pewno by tak zrobił będąc tu na stanowisku, że jeżeli już było coś omawiane to należało poprosić radnych, aby biuro projektowe przekazało koncepcję. Podkreślił, że dzisiaj nie umie ludziom odpowiedzieć i wyjaśnić nawet tego co w artykule napisał redaktor, że koncepcja jest już wybrana. Stwierdził, że wynika z tego, że my koncepcję mamy tylko klepnąć. Podkreślił, że chce sprostować radnego Pacanowskiego, ponieważ porozumienie odnośnie opracowania studium wykonalności z koncepcją obwodnicy podpisywał ówczesny Zarząd, a podpisywaliśmy w obecności Wicemarszałka Maćkowiaka. Był p.Starosta, Wicestarosta i Burmistrz Gminy p.Dorywalski. Ten etap jest etapem realizacji tego, co wcześniej zaczęli. Ma prośbę, żeby tego za przeproszeniem „nie skopać”, żeby nie zrobić tak, że tej obwodnicy

w ogóle nie będzie, bo protesty ludzkie i słuszne bo zarówno jednej strony jak i drugiej spowodują, że będzie ta obwodnica zablokowana. To nie jest powód, że społeczeństwo chce blokować, nie, ale jak się coś robi to zrobmy raz, a dobrze. Stwierdził, że jesteśmy za biedni żeby robić jakieś prowizorki, a to co chcemy zrobić jest naprawdę prowizorką.

3. Agnieszka Krawczyk w imieniu mieszkańców strony zachodniej przez, którą ma przebiegać trasa obwodnicy zapytała, dlaczego od strony wschodniej są, aż trzy warianty, a od strony zachodniej tylko jeden wariant przebiegu obwodnicy. Podkreśliła, że radny Hamera mówił, że za 10 tys. zł., może podać inną trasę, a ona za darmo pokaże trasę od zachodniej strony Włoszczowy. W porównaniu wariantów, które są w opisie na stronie internetowej są opisane zalety: 1) droga omija tereny zabudowy mieszkaniowej, 2) najkrótsza trasa przejazdu, wada: 1) przecina tereny ZPEU. Tereny zabudowy mieszkaniowej nie są tak ważne jak tereny ZPEU, dla kogo nie wie, bo na pewno nie dla mieszkańców. Drugi wariant: zaleta, najkrótsza długość, wada: droga przebiega w istniejącej zabudowie na długości 840 metrów w ciągu ul. Partyzantów. Na ul. Głowackiego również będzie w istniejącej zabudowie też ta trasa obwodnicy. Trzeci wariant: zaleta - droga omija tereny zabudowy ciągłej, wady - trasa najbardziej ingeruje w tereny leśne, najdłuższa trasa przebiegu. Podkreśliła, że w każdym porównaniu zalet jest napisane, że omija tereny zabudowy mieszkaniowej. Stwierdziła, że mieszka przy skrzyżowaniu na odcinku ul. Sobieskiego w stronę północy i stronę rynku w odległości 100 góra 200 metrów jest 20 dzieci w wieku przedszkolnym, niemowlęcym, wczesnoszkolnym, w związku z tym są to tereny rozwojowe. W efektach realizacji inwestycji jest napisane oddalenie ruchu pojazdów od terenu zabudowanego, poprawa warunków bytowych i bezpieczeństwa mieszkańców w miejscowości Włoszczowa, skrócenie czasu przejazdu w przewozach pasażerskich i towarowych. Pan Pacanowski podkreślał, że jest sześć skrzyżowań, a przy tym skrzyżowaniu przy którym mieszka jest skrzyżowanie ul. Młynarskiej, później na ul. Sobieskiego z ul. Głowackiego, następnie ul. Ogrodowa z ul. Głowackiego, ul. Koniecpolska z ul. Głowackiego. Samochody będą musiały zwalniać w związku z tym płynności tutaj nie widzi. Można powiedzieć, że będą pasy i będzie można łatwiej przejść, a teraz nie ma pasów. Zapytała, czy radni byli na os. Reja, gdzie jest mnóstwo domów i jest dużo dzieci, które przechodzą przez ul. Głowackiego idąc w stronę Rynku do szkoły. Podkreśliła, że jak był objazd przez ul. Głowackiego jak była budowana ul. Młynarska było widoczne jaki jest ruch i jakie są utrudnienia dla dzieci przechodzących przez ulicę. W opracowaniu jest napisane, że jest poprawa klimatu akustycznego, stanu atmosferycznego w terenie zabudowanym. Podkreśliła, że może się w Rynku i na ul. Sienkiewicza sytuacja poprawi, ale tam są głównie sklepy. Podkreśliła, że nie umniejsza mieszkańcom, którzy tam mieszkają i wszyscy by chcieli żeby im też ulżyło, ale dlaczego kosztem mieszkańców ul. Głowackiego. Zapewnienie spójności społecznej, gospodarczej województwa świętokrzyskiego. Stwierdziła jaka to spójność społeczna jeśli rozmawiając z urzędnikami z gminy, którzy mówią zobaczycie jak wy będziecie protestować to przyjdą ci z Rynku do was. Podkreśliła, że my nie jesteśmy wcale przeciwko tym z Rynku czy z ul. Sienkiewicza tylko są przeciwko tej trasie, akurat koło swoich domów. W żadnym wypadku nie chcą nikomu dokuczyć, żeby ktoś miał do nich pretensje. Podkreśliła, że dlaczego coś ma się odbywać kosztem innych osób. Jednym ulżyć, a drugim dołożyć. W imieniu

mieszkańców poprosiła, o konsultacje nie na papierze, bo kto ma możliwość to coś napisze w tych wnioskach, ale co innego jak jest możliwość spotkania się i przedyskutowania, porozmawiania na dany temat. Podkreśliła, że ludzie, którzy mają po 70-lat dziwne, żeby teraz wnioski pobierali i je uzupełniali. Stwierdziła, że może napisać ona i jej sąsiadka, ale pozostali mieszkańcy, którzy są w wieku starszym to będzie im trudniej te wnioski wypełnić, a wypowiedzieć się byłoby im łatwiej. Pan Pacanowski ma zebrane podpisy przeciwko budowie tego odcinka obwodnicy przebiegającej przez ul. Głowackiego. Podkreśliła, że radny Hamera też będzie mógł od strony wschodniej z ludźmi rozmawiać. W części zachodniej przebieg obwodnicy jest nie do przyjęcia. Stwierdziła, że nie mogą się zgodzić w żadnym wypadku i będą robili wszystko, żeby nie dopuścić do puszczania ruchu ul. Głowackiego. Podkreśliła, że słysząc wyraz obwodnica ma na myśli dwa pasy ruchu w jedną stronę i na mieszkańcach robi to wrażenie bardzo duże. Jeszcze raz poprosiła o konsultacje, a najlepiej wytyczenie innej trasy obwodnicy.

4. Zbigniew Matyskiewicz podkreślił, gdy po raz pierwszy zafunkcjonował w nowej rzeczywistości samorząd w roku 1998 tamtego stulecia na tej sali podjęto dyskusje poświęcone obwodnicy miasta Włoszczowy. Upięknienie lat i cały czas ten problem był w sferze dyskusji. Ma poczucie spełnionego obowiązku z Zarządem Powiatu i radnymi poprzedniej kadencji, że doprowadzili do podpisania porozumienia z Wicemarszałkiem Województwa Świętokrzyskiego, dyrektorem Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich, Burmistrzem Gminy Włoszczowa i Starostowie dla układu, który ma służyć ludziom i temu powiatowi. Te koncepcje, które są dziś szeroko dyskutowane, słucha tego i boleje, bo one są oparte na koncepcji w żaden sposób niepolitej, w żaden sposób trwale niezapisanej przy okazji naniesionej budowy drogi Nr 786. Fundamentalnym staje się jedno pytanie czy układ obwodnicowy ma wyjść w przyszłej koncepcji poza trasę kolejową Czarnca - Kielce czy zamknąć się w przedziale przed przejazdem kolejowym. Czy układ obwodnicowy ma wyjść poza CMK bądź też nie. Na takie pytanie trzeba uzyskać w pierwszej kolejności odpowiedź i tą odpowiedź musi sformułować władza w porozumieniu z mieszkańcami powiatu. Jeżeli to będzie zrobione to trzeba iść tą drogą realizując kolejno zapisane w prasie etapy ku obwodnicy zmierzające. Stwierdził, że trochę za szybko zostało w prasie nagłośnione, może szło o medialny sukces, ale to zrobiło więcej złej krwi niż winno służyć w ramach zamiaru ludziom. Podkreślił, że ma nadzieję, że po tej dyskusji dzisiaj burzliwej, właśnie to pytanie staje się pytaniem fundamentalnym i od tego musimy zacząć. Stwierdził, że nie są ważne pieniądze, ale żeby ta obwodnica przyszła Włoszczowy mogła służyć społeczeństwu i przez społeczeństwo była akceptowana. Nie ukrywa, że przy okazji pociągnie to gros środków finansowych. Podkreślił, że stoimy u progu nowej perspektywy unijnej i jeżeli mamy coś zrobić to trzeba zrobić porządnie. Stwierdził, że wpisuje się w dyskusję jego przedmówców, którzy podnosili te problemy z różnymi ulicami i rozwiązaniami, bo tych mieszkańców należy wysłuchać za nim firma projektowa zrobi jakiegokolwiek kroki do przodu. Władza w porozumieniu ze społeczeństwem musi działać, ponieważ samorządowcy są zobligowani słuchać społeczeństwa, bo temu społeczeństwu mamy służyć. Apeluje o szerokie spotkania ze społecznością Włoszczowy po to, żeby zaakceptować tę przyszłą koncepcję budowy obwodnicy i budować, bo to jest potrzebne.

5. Paweł Chrabąszcz stwierdził, że przysłuchując się tej dyskusji jest pod dużym wrażeniem, że mieszkańcy chcą zachować spokój nie dopuszczając przepuszczenia tej obwodnicy tak na ul. Leśnej i ul. Głowackiego. Podkreślił, że w podobnym temacie chce wystąpić w stosunku do Armii Krajowej gdzie nie przechodzi obwodnica. Tam mieszka 150 rodzin, a zostało wydane zezwolenie na budowę zakładu, a nie ma parkingu. Podkreślił, że nie jest budowlańcem, ale są niespełnione wszelkie warunki budowlane. Od granicy nie ma 4 metrów, nie ma otworów okiennych. Zapytał, co będzie jak tam powstanie zakład samochodowy, spawalnia, lakiernie itp. Podkreślił, że nie może się dowiedzieć, co ma tam być. Jak nie ma parkingu, to jak tam odśnieżyć na tak wąskim pasie jeżeli samochody będą czekać do tego zakładu. Podkreślił, że tam gdzie się mieszka powinno być cicho i spokojnie, a co tam się wprowadza. Nie jest przeciwny powstawaniu nowych zakładów, ale w strefie zamieszkania? Podkreślił, że są strefy przemysłowe to proszę bardzo. Zapytał p.Kierownik Wydziału Architektury i Budownictwa, co tam ma być, ponieważ jest upoważniony przez mieszkańców Armii Krajowej, aby o to zapytać. Stwierdził, że ludzie tworzyli ten powiat, żeby służył dla rozwiązywania problemów mieszkańców, a nie przysparzania problemów mieszkańcom.
6. Dariusz Mietelski stwierdził, że na tej sali padło dużo merytorycznych pytań i argumentów. Bardzo współczuje p.Staroście jak jeszcze dojdą argumenty niemerytoryczne, a będą grały emocje. To co padło z ust p.Czechowskiego, p.Hamery, p.Pacanowskiego i przede wszystkim mieszkańców musi być jak najbardziej uwzględnione. To władza jest dla ludzi, a nie ludzie dla władzy.
7. Łukasz Karpiński stwierdził, że słuszna jest debata nad obwodnicą tylko szkoda, że radni nie mieli możliwości zgłaszać wcześniej wniosków, zabierać stanowiska w imieniu mieszkańców. Podkreślił, że to mieszkańcy wybierają poszczególnych radnych i te słowa, które oni przekazują są głosem w Radzie. Stwierdził, że obwodnica jest oczekiwana od wielu lat, ale proponuje aby skorzystać ze Statutu Powiatu Włoszczowskiego, abyśmy wszyscy przyjrzeni się trasie przebiegu obwodnicy. W załączniku nr 2 do Statutu Powiatu Włoszczowskiego jest mowa o zasadach i trybie przeprowadzania konsultacji z mieszkańcami powiatu włoszczowskiego, w związku z tym powinniśmy z tego skorzystać. Podkreślił, że jest na tej sali społeczeństwo Włoszczowy i według niego po mimo, że nie jest mieszkańcem gminy Włoszczowa wie jak ważna jest dla mieszkańców obwodnica. Poprosił Radę Powiatu, aby wystosowała uchwałę o przeprowadzeniu konsultacji, nie tylko tych pisemnych. Podkreślił, że te konsultacje pisemne są różne, wiele osób boi się napisać tych konsultacji. Stwierdził, oby nie powtórzyła się sytuacja z poprzedniej kadencji, a była związana z drogą nr 786, też długo oczekiwana inwestycja i cieszymy się, że została zrealizowana tylko wtedy mieszkańcy szczególnie ul. Partyzantów wnosili zastrzeżenia, że nie było takich konsultacji. Dlatego prosi o podjęcie uchwały, która wprowadzi konsultacje, aby nie powtórzyła się sytuacja jaka miała miejsce przy realizacji inwestycji drogi nr 786. Popiera wnioski kolegów radnych, ponieważ są zasadne, ponieważ nie sztuką jest zrobić to zaraz przy posesjach, aby zbudować, sztuką jest aby ona służyła również dla całego miasta i powiatu włoszczowskiego.

8. Krzysztof Malinowski stwierdził, że niewątpliwie trudno będzie wybudować obwodnicę tak, żeby wszyscy mieszkańcy byli usatysfakcjonowani. Wszyscy radni wypowiadający się niewątpliwie mają rację, w związku z tym należy przeprowadzić konsultacje tak, aby jak najmniej osób ucierpiało na budowie obwodnicy. Trudno nie zgodzić się z p.Hamerą, p.Pacanowskim, którzy reprezentują ul. Leśną i ul. Głowackiego, iż mieszkańcy obawiają się, że przebieg tej obwodnicy będzie dla nich uciążliwy. Podkreślił, że należy rozmawiać, aby doprowadzić sprawę obwodnicy, aby jak najmniej mieszkańców przy budowie obwodnicy ucierpiało. Stwierdził, że obwodnica będzie musiała być wykonana i trudno będzie ją wykonać tak, żeby nie ucierpiało na tym nikt.
9. Renata Łowicka podkreśliła, że popiera to co powiedzieli koledzy radni, ponieważ dla niej jest to skrót nie obwodnica. Przykro, jej z tego względu, że wcześniej planowane były rozwiązania na terenach, które w tej chwili nie należą ani do gminy czy osób prywatnych tylko do firmy ZPUE. Poinformowała, że zapoznała się z domniemaną trasą obwodnicy, ale w tej chwili jest to już nieaktualne, bo tereny nie należą do gminy. Stwierdziła, że ktoś wiedział, że planowana była tą trasą obwodnica, ktoś to zrobił, a Rada powinna zastanowić się nad tym jak przeprowadzić tę drogę, która jest potrzebna miastu, żeby jak najmniej ludzi miało zastrzeżenia do takich rozwiązań. Podkreśliła, że pracuje w szpitalu i wie jak ważne jest bezpieczeństwo, w związku z tym te sugestie dadzą nam wszystkim wiele do myślenia. Stwierdziła, obyśmy umieli podjąć tę decyzję. Poprosiła, o zorganizowanie spotkania odnośnie obwodnicy.
10. Jarosław Ratusznik stwierdził, że nie chciał być jedynym radnym z gminy Włoszczowa, który by nie zabrał głosu w sprawie obwodnicy. Podkreślił, że jego zdaniem lata zaniedbań jeśli chodzi o włodarzy Włoszczowy, a teraz jesteśmy świadkiem tego, co się dzieje w trakcie przebiegu tej obwodnicy. Stwierdził, że przez tyle lat władze Włoszczowy nie brały pod uwagę rozwoju miasta, że będą powstawały zakłady, że będą powstawały osiedla. Zapytał, gdzie jest plan zagospodarowania przestrzennego, miasto się kurczy. Zapytał, jeżeli zakłady się rozwijają to jest źle? Uważa, że bardzo dobrze, bo mieszkańcy mają pracę. Podkreślił, że odnośnie koncepcji najbardziej rozumie stanowisko mieszkańców ul. Głowackiego, bo koncepcja najbardziej uderza w mieszkańców tej ulicy, a zwłaszcza mieszkających obok skrzyżowań z tą ulicą. Stwierdził, że nie zgodzi się z radnym Pacanowskim, który mówi, że na ul. Młynarskiej będzie większy ruch. Jego zdaniem ruch będzie taki sam jak był. Rozwiązanie z ul. Leśną jak najbardziej przyzna rację radnemu Hamerze, ale odsuniecie się przez teren leśny o około 100 metrów jest jakimś rozwiązaniem, które na pewno pozwoli tym mieszkańcom odciążyć te skutki mieszkania w pobliżu. Podkreślił, że z drugiej strony przeceniamy rolę tej obwodnicy, bo uważamy, że będzie to jakaś autostrada, że ten ruch we Włoszczowie nagle będzie dużo większy niż do tej pory. Uważa, że Włoszczowa nie jest takim miejscem atrakcyjnym tranzytowo, że nagle będzie zwiększony ruch. Solidaryzuje się z mieszkańcami ul. Głowackiego, ale może się również skończyć tak, że będziemy bez tej obwodnicy. Stwierdził, że wydaje mu się tak, że jeśli do roku 2020 nie zostanie wybudowana obwodnica to później nie będzie jej wcale.

11. Dariusz Czechowski podkreślił, że chce się ustosunkować do wypowiedzi p.Ratusznika. Stwierdził, że zgadza się jak będzie obwodnica to ul. Młynarska ani zyska ani straci. Jeżeli mówimy o obwodnicy to mówmy o poprawie warunków. Stwierdził, że szkoda iż p.Starosta nie zorganizował spotkania z wykonawcami i radnymi, aby wyjść z tą obwodnicą po za teren miasta. Podkreślił, że można tak zrobić, iż obwodnica minie również ul. Młynarską. Przypomniał, że proponował, aby na ul. Młynarskiej było rondo, ale myślał o rondzie przy przebudowie tej ulicy, a nie przy obwodnicy. Jeżeli przy koncepcji to rondo mija się z celem całkowicie. Podkreślił, że jeśli chodzi o bezpieczeństwo ruchu to szerokość ul. Młynarskiej jego zdaniem jest zbyt wąska, bo ma szerokość 6 metrów. Stwierdził, że można było chodniki przesunąć do posesji i poszerzyć tę drogę, jeżeli się myślało, że w przyszłości droga ta ma służyć jako obwodnica, to się ją zwężało. Jest poszerzona jako trzeci pas na targowicę, a resztę to jest wąska droga. Jeżeli ma być obwodnica 6 metrowa to gratuluje pomysł. Zastanawia się jak obwodnica przyspieszy ruch skoro będzie w terenie zabudowanym. Jeżeli będzie w terenie zabudowanym to nikt ograniczenia prędkości nie zniesie, bo sobie nie wyobraża żeby ograniczenie prędkości zostało zniesione na ul. Młynarskiej czy ul. Głowackiego. Poinformował, że p.Krawczyk dobrze powiedziała, że tam dzieci przechodzą. Podkreślił, że ubolewa, iż w tamtej kadencji nie udało się zrobić chodnika, aby dzieci mogły bezpiecznie się poruszać. Następnie podkreślił, że odnośnie terenów pod obwodnicę nie chce nikogo ganić, ani bronić, ma swoje zdanie o tym, ale były również plany w latach 60-tych. Stwierdził, że żyjemy teraz w tym środowisku i jeżeli wiemy, że gmina wydzieliła działki w tamtym roku i sprzedaje je na budownictwo jednorodzinne, a powiat oddziela działki od szkoły obwodnicą, gdzie będzie ruch natężony to gratuluje pomysł. Poprosił, żeby zrobić konsultacje ze społeczeństwem.
12. Łukasz Karpiński odniósł się do wypowiedzi p.Ratusznika, który stwierdził, że poprzednie władze nic nie robiły. Podkreślił, że jest ciągłość władzy i wszyscy muszą się uderzyć w pierś. Należy zorganizować konsultacje, ponieważ informacje, które wcześniej wpływały do prasy, że obwodnica będzie szła tą trasą, o której jest mowa, a koszt jej będzie wynosił 80 mln zł. Zapytał, to po co, ta koncepcja skoro pozostało to na tych samych zasadach, co było przygotowane wiele lat do tyłu. Stwierdził, że nie chodzi oto, żeby kogoś atakować i wytykać błędy, bo radni muszą wziąć pełną odpowiedzialność za to. Podkreślił, że to jest nasze wspólne dobro, nas wszystkich i musimy mówić głosem społeczeństwa. Powinny być konsultacje i wspólne rozmowy, które doprowadzą do konsensusu.
13. Leon Gawron stwierdził, że kilka razy była zmieniana trasa obwodnicy. Za garbarnią było pole p.Żelichowskiego, który chciał się tam budować, ale przez to, że się tam nie wybudował to teraz już go nie ma. Druga działka została wykupiona. Obwodnica miała iść przez Spółdzielnię Transportu Wiejskiego i tamtędy miała iść obwodnica od ul. Partyzantów, przez STW za działkami i wychodzić na tej wysokości co budynek na Górcze Włoszczowskiej. Druga trasa miała przebiegać od Beliny przez tartak i miała przebiegać tą działką gdzie obecnie jest ZPUE. Teraz jest mowa, że będzie przebiegać koło tartaku przez lasy, ale zablokują wjazd na tory i trzeba będzie robić wiadukt przez tory. Podkreślił, że jeśli jest mowa o ul. Głowackiego to 40 lat temu gdy budował dom to wtedy nie było mowy o obwodnicy tylko o drodze. Jak było wykonywane światło i droga to miały być dwa pasy, ale

jak kamień sprzedano z jednej drogi na drugą to dzisiaj się chce obwodnicę na tej drodze robić. Uważa, że jest to nonsens. Jeżeli obwodnica będzie przebiegać przez ul. Głowackiego i przetnie pola to będą jechać od Radomska, Przedborza i Końskich i pojedą do Kuzek koło Stolarki na Belinę to wykonają trasę o 10 km dalszą. Podkreślił, że ma propozycję, aby zrobić tunel koło Włoszczowy i z tego tunelu wypuścić wyjazd i nie będzie przeszkadzać ani na ul. Głowackiego ani na ul. Leśnej.

14. Józef Siwek stwierdził, że słyszy z wypowiedzi wszystkich wypowiadających się, że dyskusja na temat obwodnicy szumnie nazwanej trwa od lat 60-tych. Podkreślił, że przegadaliście 50 lat i gadajcie dalej będzie na pewno z tego łatwiejszy efekt. Najwięcej zła stało się tuż przed 2010 rokiem po spotkaniu w sprawie przebudowy drogi Nr 786. Niektórzy wójtowie czy burmistrzowie po trasie drogi potrafilo sobie zabezpieczyć interes na przyszłość dla gmin i opracowali w ramach inwestycji pod nazwą „projekt przebudowy drogi wojewódzkiej nr 786 wraz z koncepcją obwodnicy np. na w gminie Krasocin dla Mieczyna i Krasocina”. Poinformował, że Krasocin ma zaprojektowane i wykonane koncepcje, w planie zagospodarowania przestrzennego. Włodarze gminy teren zabezpieczyli pod obwodnicę i gmina może spokojnie przystąpić, jeśli chce pomóc i partycypować w kosztach ŚZDW do podziału i wykupu gruntów żeby je na przyszłość zabezpieczyć i nie wydaje tam pozwoleń na budowę dopóki plan oczywiście nie zostanie zmieniony. Stwierdził, że trzeba było tym torem myśleć. Natomiast 6 czerwca 2007 r. na organizowanym przy jego współudziale spotkaniu w gminie Krasocin tego Włoszczowa nie zabezpieczyła. Stwierdził, że mogą Państwo mieć sami do siebie żal. Podkreślił, że nie oczekiwali wtedy, iż dla Krasocina czy Mieczyna wykona to Starosta to była sprawa w pierwszej kolejności poszczególnych wójtów i burmistrzów, a Starostwo jest do pomocy. Uważa, że ten ciężar powinno miasto przejąć i koncepcje ŚZDW wykonał. Podkreślił, że nie było do końca partnera, a teraz dyskusje.

16. Sławomir Owczarek zwrócił się do radnego Pacanowskiego i podkreślił, że rzucanie publicznie takich oskarżeń czy kalumnii na pracowników Urzędu Gminy to nie wypada. Prosi o stonowane wypowiedzi w tym zakresie, a jeśli radny konkretnie wie, który pracownik do kogo i kto powiedział to od tego jest bezpośredni przełożony Burmistrz, należy przyjść i powiedzieć, a nie opowiadać, że pracownicy gminy opowiadają to czy tamto. Pracownik gminy to między innymi siedzi na przeciwko Pana, a on w tym momencie również może pomyśleć, iż jest to jeden z tych pracowników, a wątpli żeby tak było. Stwierdził, że takie publiczne oczernianie chyba nie powinno mieć miejsca na tej sali i nie przystoi radnemu powiatowemu takie zachowanie.

Wszyscy zgromadzeni na tej sali i nie tylko różne opinie mają na temat obwodnicy. Pan Siwek powiedział prawdę, że jeśli będziemy gadać to przegadamy następne lata, chociaż nie ulega wątpliwości, że dyskusja jest potrzebna. Podkreślił, że chce sprostować kilka rzeczy, które niestety znów padły z ust radnego Pacanowskiego, który podaje, że rzeczywiście nikt wcześniej nie wiedział, iż tam będzie budowana droga. Powołuje się radny na starą rzecz czyli jeszcze lata 50-te, 70-te. Jeśli radny dotarł do tamtych dokumentów to z pewnością dotarł również do znacznie nowszych dokumentów. Uchwała z 1977 roku, która była odnośnie planu zagospodarowania ogólnego przestrzennego dla miasta Włoszczowy ujmowała już między innymi ul. Głowackiego, między innymi ten łącznik z ul. Czarneckiego jako odciążenie ruchu

z centrum miasta. Tak było zapisane w planie jak również odpowiednie szerokości pasa drogowego i odpowiednie odległości zabudowy od planowanej jezdni, co widać w terenie, iż ta zabudowa jest w odpowiedniej odległości. Następny plan był uchwalony w 1992 roku i obowiązywał do końca 2003 roku, osoby które są zorientowane wiedzą dlaczego w następnych latach większość gmin w kraju nie ma planów zagospodarowania przestrzennego i myśli, że tym którzy są zorientowani nie ma potrzeby tego tłumaczenia, a ci którzy nie orientują się w tej sytuacji to ciężko to będzie wytłumaczyć w kilku zdaniach. W tym planie również była podana ta sama koncepcja i wtedy już duża część osiedla mieszkaniowego już istniała. Podkreślił, że nie mówi, iż w tej chwili jest to najlepsze i najmądrzejsze rozwiązanie. Stwierdził, że chce podkreślić to, że jeśli mówimy prawdę to mówmy ją do końca całą. te koncepcje nie były tylko w latach 50-tych tylko były w latach 70-tych i powtórzone były w roku 1992 i to też trzeba powiedzieć. Co do wypowiedzi, że władza powinna być więcej w terenie to pewnie, że powinna być tylko zastanawia się gdzie była jak był projekt drogi nr 786 wykonywany, albo gdzie była jak był wykonywany projekt ul. Młynarskiej, bo teraz się okazuje, że słup stoi po środku, projekt był wykonany ktoś to mógł w ówczesnych czasach sprawdzić, a nie zgłaszać to w ostatniej chwili. Podkreślił, że wiele rzeczy na ul. Młynarskiej zostało już poprawione, między innymi nowe zatoki autobusowe, które zostały zaprojektowane, nowe zjazdy do istniejących działek, które zostały pominięte czy wydłużenie chodnika po lewej stronie do nowych posesji, które są, a nie były ujęte. Słuszna, cenna uwaga jeśli będzie możliwość wykonania tego i możliwość zmiany przed oddaniem ulicy jak najbardziej jest ta uwaga słuszna. Odnośnie ul. Leśnej, uważa, że będzie możliwość przesunięcia tej obwodnicy. Poprosił, o złożenie stosownego wniosku i nie ma problemu. Podkreślił, że cała ta dyskusja zostanie też przekazana do firmy projektowej i do inwestora czyli Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich, bo Starostwo i Gmina są tylko zamawiającym cztery dokumenty, które ma firma wykonać, a inwestorem jest ŚZDW i każda uwaga i dyskusja jest po to, żeby na dalszym etapie już przy raporcie oddziaływania na środowisko czy pozostałych dokumentacjach wszystkie te rzeczy brać pod uwagę. Myśli, że p.Starosta też powie o pięciu koncepcjach, które tu co niektórzy jakby zniesmaczeni, zrozpaczeni, niezadowoleni nie wie jak to nazwać, że nie widzieli pięciu koncepcji. Firma wstępnie miała przygotować pięć wersji wstępnych czyli pięć koncepcji, a trzy miały zostać poddane pod konsultacje i te dwie, które odpadły to przebiegały w większości odcinków przez miasto i z jednej i drugiej strony. W związku z tym te dwie były nie do przyjęcia w żadnym zakresie przez nikogo, dlatego w ogóle nie były rozpatrywane tylko od razu odrzucone, ponieważ te dwie koncepcje przebiegały centralnie w obydwu przypadkach przez dużą część miasta i od strony Częstochowy i od strony Kielc.

16. Rafał Pacanowski podkreślił, że chce się odnieść do wypowiedzi czy on mówi prawdę czy nieprawdę. Stwierdził, że nie kwestionuje, iż kwestia obwodnicy gdzieś funkcjonowała na przestrzeni lat 70-tych, 80-tych czy 90-tych, bo to powiedział w swojej wypowiedzi. Podkreślił, że w 73 roku dom jego dziadka był czwartym domem na tej ulicy, z czego trzy pierwsze domy znajdowały się na odcinku od rynku do Komendy Powiatowej Policji, a dalej były lite pola. W 1978 roku ten sam dom był pod nr 14. Stwierdził, że ma świadomość, iż na przestrzeni lat rozbudowa tego terenu następowała, ale nie można się odwoływać, że gdzieś ta koncepcja była uwzględniana



w momencie gdzie tam były wolne przestrzenie. Dzisiaj ta zabudowa wygląda o wiele inaczej, jest o wiele więcej domów. Dwa osiedla niesamowicie się rozrosły. Mówimy o gruntach, które podzieliła i sprzedała już gmina Włoszczowa, a dlaczego nie mówimy o gruntach, które przy ul. Głowackiego posiada powiat, który w zeszłej kadencji prowadził kwestie uregulowania działek rolnych, które zostały zamienione na działki budowlane. Odniósł się do wypowiedzi radnego Siwka i stwierdził, że nie może brać odpowiedzialności za okres kiedy nie był radnym powiatowym. Podkreślił, że może brać tylko odpowiedzialność za czasookres gdy jest w Radzie. Stwierdził, że może mieć pretensje do władz gminy czy powiatu poprzednich kadencji za nim został radnym, że te kwestie nie zostały do końca rozwiązane. Podkreślił, że nie mówi, iż te władze się nie pochylały nad tematem, bo to też jest kłamstwo, pochylały się nad tym tematem, który jest bardzo złożony i od tak się go nie załatwi. Jeżeli ktoś mu zarzuca, że dyskutując dzisiaj blokuje kwestie budowy obwodnicy to też uważa, że jest to daleko idące nadużycie, ponieważ jak stał przy tej mównicy to powiedział, że nigdy nie był, nie jest i nie będzie przeciwnikiem obwodnicy. Stwierdził, że od tego ma mandat społeczny, ludzie go wybrali na radnego powiatowego żeby pilnował interesów ludzi. Ma moralne prawo rozmawiać o problemach, które dotyczą mieszkańców i poprosił, aby mu ust tutaj nie zamykać, bo on nie chce zablokować obwodnicy tylko chce, żeby jej koncepcja trasy była bardziej przemyślana i przyjazna wszystkim ludziom, a nie tylko części. Podkreślił, że wyraźnie o tym mówił i to artykułował. Poprosił, aby zważać o tym o czym mówi. Jeżeli chodzi o kwestie pracowników to może Pani się wypowie w tej kwestii, ale jeżeli ktoś na jego osobę podejmuje różne dyskusje w miejscu publicznym to nie on rzuca na kogoś kalumnie to na niego kalumnie zostały rzucone, co Pani potwierdzi. Dlaczego on ma być opluwany przez kogoś i jego osoba ma być kontestowana i jakim prawem się on w ogóle wypowiada w tej kwestii. Stwierdził, że może nie powinien wskazywać, że to pracownik Urzędu Gminy, bo to dziś rzutuje na wszystkich. Dotyczy to jednej osoby, ale jest to reprezentant Burmistrza, który naskakuje na mieszkankę tego regionu i wyciera się jego osobą. Ta osoba nie jest mieszkańcem stałym naszej miejscowości tylko jest osobą napływową i ona kontestuje jego osobę jakim prawem on się wypowiada w tej kwestii.

17. Dariusz Czechowski stwierdził, że się zgadza z p.Owczarkiem, iż plany były i można było coś zrobić. Kilka razy powtarzał, że jest za obwodnicą tylko żyjemy w tym czasie i w tym miejscu i w takiej Włoszczowie jaka w tej chwili jest. Podawał przykład jak przyjechał do Włoszczowy w 1962 roku była całkowicie inna i mogły być koncepcje różne. Podkreślił, że musimy o tym mówić, bo wiele takich inwestycji było, które się zrobiło, a potem był duży szum. Stwierdził, że nie będzie mówił kto krzyczał i krzyczy, a przykładem jest basen. Wszyscy chcieli basenu, a teraz co niektórzy wiedzą co na ten basen powiedzieć. Stwierdził, że czwórka radnych, która siedzi na końcu stołu to jest radnymi drugą kadencję i my możemy odpowiadać za coś od czasu kiedy są radnymi. Podkreślił, że nie chce mówić o czasach, o których p.Siwek mówi, bo dobrze Z-ca Burmistrza powiedział, że ktoś chyba przepisów nie zna, bo jeżeli by znał to jeżeli się w planie zagospodarowania zabezpieczy działkę, a w określonym okresie czasu nie jest przeznaczona na to co było zamierzone to należy ją wykupić. Jeżeli Krasocin tego nie zrobił to wszystkim mieszkańcom podpowiada, że jest taka możliwość żeby wystąpić o odszkodowanie. Podkreślił, że ma takie informacje, że w koncepcji drogi nr 786 była koncepcja

obwodnicy Włoszczow, ale wypadło to. Pamięta jak Premier Gosiewski przyjeżdżał i na sali w Domu Kultury mówił o koncepcjach, żeby to robić. Poprosił, żeby nie wracać do przeszłości jesteśmy dzisiaj i zastanówmy się jak ten temat rozwiązać dla Włoszczowy, bo obwodnica jest bardzo potrzebna, tylko jak rozwiązać żeby jednym umilić życie, a drugim utrudnić życie.

18. Sławomir Owczarek podkreślił, że jeszcze raz odniesie się do wypowiedzi radnego Pacanowskiego i stwierdził, że on nie powiedział, że Pan kłamie. Takie słowa nie padły z jego ust i z całym szacunkiem dla Pana, a myśli, że wzajemnym, powiedział, że trzeba mówić całą prawdę. Powołanie się na lata 50-te jest niepowiedzeniem całej prawdy, ten plan zagospodarowania przestrzennego obowiązywał do końca 2003 roku i nie możemy się powoływać tylko na lata 50-te tylko będąc uczciwym trzeba o tym powiedzieć. To jest w kwestii rozbieżności naszych zdań. Jeśli chodzi o sprawę pracownika, bo zaczyna Pan uszczegóławiać to w tej chwili zaczyna Pan uszczegóławiać, że jest to pracownik, ale powtórzył to jeszcze raz, że nie to miejsce, żeby tę sprawę rozstrzygać, bo od tego jest bezpośredni przełożony tego pracownika i Pan czy Pani jeżeli czują się urażeni to należy zgłosić to bezpośrednio do przełożonego, a nie na forum publicznym sesji Rady Powiatu, bo to nie to miejsce do załatwiania takich spraw. W pierwszej wypowiedzi Pan powiedział ogólnie o pracownikach gminy i w tym momencie jako Z-ca Burmistrza pozwolił sobie zabrać głos w obronie większości pracowników gminy, którzy przypuszcza, że w żaden sposób Pana nie urazili ani zaatakowali. Proszę się trzymać faktów i szczegółów, a sprawy pracownicze załatwia się w z bezpośrednim przełożonym pracownika.
19. Pani Śmiłowska mieszkanka Włoszczowy poinformowała, że pracownica Urzędu Gminy bardzo nieładnie się wyraziła w stosunku do jej córki, która rozmawiała na temat obwodnicy z p.Burmistrzem na ul. Strażackiej. Poprosiła, aby nie mieć pretensji do radnego Pacanowskiego, bo krzyki tej Pani słyszał p.Burmistrz.
20. Zbigniew Matyśkiewicz poinformował, że 9 czerwca 2005 roku podpisano porozumienie na wykonanie dokumentacji drogi nr 786 z terminem wykonania 18 miesięcy. Objął funkcję Starosty w roku 2010 i dokumentacja nie była wykonana. Gdyby nie zmagania tych radnych, którzy są w Radzie i tych których nie ma, ale byli w poprzedniej Radzie to stwierdził, że mogło tej dokumentacji w ogóle nie być i drogi również. Rok 2011 to były ciągle zmagania się z dokończeniem dokumentacji na 786 i podjęciem jej realizacji. To się udało, ale jest już to historia. Ma apel do wszystkich, którzy są na tej sali, aby znaleźć porozumienie, bo to jest szansa, która może się nie powtórzyć. Apeluje, o to aby te animozje, że ktoś w czymś nie dopowiedział, przesadził, darować. Podkreślił, że rzeczywiście to o czym p.Siwiek wspominał, że w dokumentacji była koncepcja obwodnic i tak jak wymienił dwie obwodnice w gminie Krasocin była również koncepcja obwodnicy Włoszczowy i Secemina. Stwierdził z przykrością, że gdzieś to w wyniku aneksowania tej umowy w przedziale czasu, który upływał bez jakiegś wzmożonej kontroli zniknęły. Tak się stało jak się stało, ale dziś musimy się umieć wzniesć ponad podziały.

21. Starosta Włoszczowski stwierdził, że doskonale rozumie emocje, które towarzyszą wypowiedziom dotyczącym obwodnicy, która jest bardzo realna. Kiedy pojawiła się szansa, że to zadanie może być zrealizowane Powiat podjął się koordynowania wszystkich działań związanych z tą inwestycją. Dziś wiele krytycznych głosów, które dało się słyszeć na tej sali kierowane jest pod adresem jego osoby, on to wszystko przyjmuje. Podkreślił, że skoro podjął się tego zadania to te głosy od Państwa przyjmuje. Wyjaśnił, że inwestorem tego zadania jest Świętokrzyski Zarząd Dróg Wojewódzkich, a Powiat wspólnie z Gminą partycypowali w kosztach wykonania dokumentacji. Dalej nastąpiła ta procedura, o której wszyscy wiedzą, że była procedura wyboru projektanta, następnie spotkanie z ŚZDW plus Gmina i Powiat i na tym etapie nie były przewidziane konsultacje czy to z radnymi czy z mieszkańcami. Padło pytanie, że było pięć wariantów, a zostały trzy. Te dwa o których wspominał Z-ca Burmistrza były w ogóle nie do przyjęcia, ponieważ jeden zaczynał się od ronda Narodowych Sił Zbrojnych natomiast drugi wariant od drugiego małego ronda pinezkowego, w związku z tym cały ruch od Kielc wchodziłby zupełnie w miasto. Z tych pięciu wariantów pozostawiliśmy trzy, z których na chwilę obecną preferowany jest wariant 3. Jeśli chodzi o stronę południową przez tereny leśne potem przez ul. Jędrzejowską, a z drugiej strony przez ul. Głowackiego przecinając ul. Koniecpolską w kierunku drogi na Częstochowę. Podkreślił, że nie wyobraża sobie żeby ten wariant preferowany bądź któryś z pozostałych został wybrany bez konsultacji z mieszkańcami. Zostały ogłoszone na stronach Starostwa, Gminy i ŚZDW konsultacje. Z tej formy na chwilę obecną skorzystała jedna osoba plus radny Pacanowski, który wcześniej złożył pismo w sprawie obwodnicy. Pismo zostało przesłane do ŚZDW i jeżeli z tych konsultacji i Państwa głosów wynika, że takie spotkanie jest potrzebne to zostanie zorganizowane. Podkreślił, że nie chcą robić czegokolwiek wbrew ludziom czy to się uda ustalić i czy wszystkich zadowolimy to na chwilę obecną nie wie, ale na pewno nie będą tego robić z góry, że tak założyli. Stwierdził, że padły takie słowa, iż te konsultacje są fikcją, bo już jest wybrany wariant. Podkreślił, że to co p.redaktor napisał widocznie było jakieś przejęzyczenie i powtórzył, iż wariant jest preferowany, ale nie został jeszcze konkretnie wybrany. Podkreślił, że wszystkie sugestie wezmą pod uwagę, ponieważ w tej chwili nie mają jakiś ograniczeń finansowych, to że padła kwota 80 mln zł., to z tego co mu wiadomo to radny sejmiku województwa poinformował p.Burmistrza o tej kwocie. W rozmowach ze ŚZDW nie mówili na tym etapie o kwotach, które by nas zamykały przy realizacji tego zadania. Podkreślił, że chciałby, aby wspólnie doszli do porozumienia, konsensusu, żeby ta obwodnica, która ma nadzieję iż powstanie zadawała wszystkim i w tym kierunku będzie dążył i podejmował działania żeby to zrealizować w takim zamiarze żeby w miarę możliwości wszyscy byli zadowoleni. Czy się to uda, nie wie. Zaplanowane jest w czerwcu spotkanie z projektantem i inwestorem. Podkreślił, że skontaktuje się z ŚZDW i projektantem w celu zorganizowania spotkania. Na chwilę obecną prosi, aby w tej formie, która została ogłoszona też się wypowiedzieli w tych tematach, o których była mowa dzisiaj. Odnośnie przesunięcia tego wariantu przy ul. Leśnej to jest to już prawie uzgodnione, bo nawet sam p.Nadleśniczy sugerował, aby przesunąć obwodnicę dalej w las. ŚZDW też nie widzi żadnego problemu. Podkreślił, że ma świadomość, iż jest problem jeśli chodzi o część północną czyli ul. Głowackiego. Stwierdził, że bierze głęboko do serca te wszystkie uwagi i będzie się starał, aby jakieś rozwiązanie znaleźć. Nie było mowy na chwilę

obecną, że nie możemy robić wiaduktów, patrząc na mapę jak projektant nam przedstawił takie rozwiązania, a mieliśmy informacje, że była planowana sporo wcześniej zanim powstało osiedle Reja ta obwodnica ul. Głowackiego więc wstępnie przyjęli takie rozwiązanie. Podkreślił, że to nie jest temat rozstrzygnięty i poprosił, aby tego tak nie odbierać.

Odnosnie wypowiedzi p.Czechowskiego i p.Matyśkiewicza jak usłyszał, że mają Panowie obawy, iż te wszystkie wasze plany obecna władza może zepsuć, to pragnie zapewnić, że nie. Dotyczyło to ul. Młynarskiej i obwodnicy, że Panowie podpisali wcześniej porozumienie. Poinformował, że wie iż poprzednia władza podpisała porozumienie i on nigdy tego nie zapomni i nie ukryje, ale nie chodzi o to, aby wzajemnie się przepychać tylko wspólnie dążyć do realizacji tych celów, które sobie postawiliśmy.

22. Katarzyna Partyka - Kierownik Wydziału Budownictwa i Architektury poinformowała, że w czerwcu 2014 r. została wydana decyzja na nr działek 6260/23, 6260/40, 6260/45 jest to obręb 09 Włoszczowa na budynek handlowo-usługowy sklep odzieżowy. podkreśliła, że na taki obiekt zostało wydane pozwolenie na budowę na tych działkach, które wymieniała. Natomiast jeśli inwestor wykona inwestycje niezgodnie z projektem bądź będzie użytkował niezgodnie z projektem to organem właściwym jest Nadzór Budowlany. Projekt zagospodarowania został sporządzony zgodnie z przepisami technicznymi i za to odpowiada, a czy zostało to wykonane zgodnie z projektem to od tego jest Nadzór Budowlany.

Pan Przewodniczący ogłosił 15-minutową przerwę. Po przerwie obrady zostały wznowione.

### 23. Dariusz Mietelski

- 1/ Podkreślił, że w ostatnim czasie zwróciła się do niego grupa transportowców drogowych z okolicy Skorkowa, Występ i Bukowy z prośbą do p.Starosty w zakresie dostępności wjazdu samochodów ciężarowych powyżej 10 ton z możliwością dojazdu do posesji. Miejsca te są przy skrzyżowaniu w miejscowości Skorków przy zjeździe na Bukowę jest znak ograniczenia do 10 ton, w miejscowości Występy przy skrzyżowaniu w stronę Gruszczyna i w miejscowości Niwiska Gruszczyńskie przy skrzyżowaniu w stronę Gruszczyna. Podkreślił, że ten trójkąt jak przedsiębiorcy nazywają wyeliminuje ich z możliwości dojazdu do swoich posesji tym samym zwiększają koszty związane z ich działalnością.
- 2/ Poinformował, że w ubiegłym tygodniu został zamontowany przepust w miejscowości Gruszczyn koło p.Szymkiewicza z lewej strony służący odwodnieniu lewej strony. W dniu wczorajszym wystąpiły intensywne opady i sprawdził na miejscu, iż ten przepust który jest założony będzie znakomicie rozwiązywał część powyżej posesji p.Szymkiewicza natomiast poniżej przydałby się jeszcze jeden taki przepust, ponieważ woda przelewa się przez asfalt i płynie na drugą stronę. Podkreślił, że dobrze by było zrobić to teraz póki jest jeszcze niedokończona nakładka drogi w miejscowości Gruszczyn.

- 3/ Podkreślił, że na ostatnich dwóch sesjach zgłaszał kilka spraw do dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych, które nie zostały załatwione, a były obiecane przez p.dyrektora, że będą zrealizowane. Poinformował, że ma na myśli odtworzenie znaków poziomych na łukach jezdni w miejscowości Gruszczyn i Skorków, kopert przystankowych w miejscowości Gruszczyn, Skorków, Występ oraz odtworzenie przejść dla pieszych w miejscowości Bukowa. Dwa oznakowania przystanków w miejscowości Skorków i Gruszczyn.
- 4/ Zgłosił potrzebę podniesienia chodnika w miejscowości Występy na wjeździe do posesji p.Krawczyńskiego, ponieważ po opadach deszczu stoi tam woda i uniemożliwia przejście mieszkańcom.

### 23. Mirosław Łapot

- 1/ Poprosił o usunięcie nadwyżek poboczy w miejscowości Brygidów przy szkole przez Rogalów Mały do Rogalowa gdzie jest skrzyżowanie z drogą Krasocin - Oleszno. Jest to odcinek około 1500 metrów. Stwierdził, że pobocza tam są stosunkowo wysokie, a woda niszczy nawierzchnie jezdni.

### 24. Dariusz Czechowski

- 1/ Zapytał, czy projekty na ul. Głowackiego, ul. Koniecpolską i ul. 1 Maja oraz Komparzów-Kurzelów są już opracowane, ponieważ opracowanie tych projektów było ujęte w środkach niewygasających.
- 2/ Podkreślił, że składał interpelację na piśmie odnośnie ul. Przedborskiej, aby środki które pozostaną z rezerwy poprzetargowej przeznaczyć na chodnik po prawej stronie ul. Przedborskiej, bo po prawej stronie był zaprojektowany. Stwierdził, że po złożeniu w tej sprawie interpelacji otrzymał odpowiedź, że Zarząd się przychylił, a na sesji odpowiedź p.Starosty była nieco inna, że się rozważy. Zapytał, wtedy kto przygotowywał odpowiedź na interpelację, ponieważ nie jest spójna z odpowiedzią Zarządu. Teraz dowiaduje się pocztą pantoflową, że o chodniku nie może być mowy tylko ma być przedłużenie modernizacji tej drogi. Stwierdził, że nie jest przeciwny tylko chce jako radny wiedzieć dlaczego jest taka decyzja. Ma prośbę, że jeżeli są odpowiedzi to należy je tak uściślić, żeby nie rodziły wątpliwości.
- 3/ Poprosił, że jeżeli jest to możliwe żeby organizować spotkania z radnymi chociaż w takich bardzo wrażliwych sprawach jak obwodnica czy inwestycje, które są na terenie gminy Włoszczowa niekoniecznie powiatowe bo mogą być również gminne.
- 4/ Podkreślił, że był wniosek mieszkańców budynku socjalnego na ul. Dębowej we Włoszczowie, którzy chcą, aby przy nasypie gdzie jest robiony chodnik na ul. Młynarskiej, wykonać kilka schodków. Poinformował, że obiecał mieszkańcom, iż zgłosi to na sesji i napisze pismo z prośbą w tej sprawie do dyrektora Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich.

- 5/ Poprosił, p.Starostę o interwencję w sprawie, w której złożył pismo do Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w imieniu mieszkańców zamieszkałych przy odgałęzieniu ulicy Młynarskiej naprzeciw ulicy Targowej z prośbą o wykonanie skrzyżowania z ul. Młynarską w technologii w jakiej wykonane są pozostałe skrzyżowania dróg z ulicą Młynarską.

#### 25. Łukasz Karpiński

- 1/ Zgłosił, problem jaki występuje przy realizacji projektu e-świętokrzyskie, a dotyczy większego nadzoru nad firmą, która realizuje projekt. Stwierdził, że obecnie przy ulewnych deszczach pobocza po wykonanej inwestycji nie są w ogóle zagęszczone. Problem występuje w miejscowości Ostrów gdzie w ostatnim czasie padający deszcz spowodował, że na jezdni utworzyło się jezioro. Wcześniej był tam rów i woda spływała, a teraz go nie ma, ponieważ jest zasypany. Podkreślił, że taka sama sytuacja tego samego wykonawcy jest na odcinku drogi Krasocin - Ostrów na ul. Godlewskiego w Nowym Dworze gdzie w pasie drogowym została wykonana inwestycja e-świętokrzyskie. Podkreślił, że zbiera się tam woda, a pobocze nie jest zagęszczone. Mieszkańcy mają wjazdy na posesje, wcześniej był rów udroźniony i problemu nie było, ale teraz cała woda wylała piasek do tego rowu. Ciekawy jest też fakt, że przepusty, które były przy posesji były betonowe (fi 50, fi 60) po rozebraniu inwestor wstawił rury PCF (fi 20). Teraz cała woda, która spływa od Nowego Dworu piasek zamula i woda nie wpada do rzeczki, która przepływa koło Urzędy Gminy w Krasocinie.
- 2/ Zapytał, czy jest kompletna dokumentacja i jaki jest koszt przebudowy wiaduktu nad CMK w Żeleźnicy.
- 3/ Poprosił, o przegląd i uzupełnienie znaków drogowych na drogach powiatowych. Ponadto zwrócił uwagę, aby pracownicy ZDP objeżdżając drogi wycinali zakrzaczenia, która zasłaniają widoczność znaków drogowych
- 4/ Poprosił, o więcej informacji na temat rozmów p.Starosty z Wójtem Gminy Krasocin w sprawie rozszerzenia inwestycji przebudowy drogi Oleszno-Zabrody. Podkreślił, że radni muszą się spotkać i ustalić co robić dalej, ponieważ nie można zaprzepaścić kwoty 500 tys. zł, za którą można wykonać rozszerzając przebudowę tej drogi odcinek od Chotowa do Biadaszka.
- 5/ Podkreślił, że uzyskał informację z protokołu Zarządu Powiatu i to go bardzo zaniepokoiło, czy są jakieś interwencje co do pracowników Starostwa, ponieważ jeden z członków Zarządu uważał, iż należy przeprowadzić szkolenie pracowników pod względem etyki.

#### 26. Zbigniew Matyskiewicz

- 1/ Stwierdził, że do końca maja br. miały być dokończone remonty cząstkowe, a z tego co wie na gminie Secemin tych remontów nie dokończono. Poprosił, o przyspieszenie tych remontów.

2/ Poprosił, aby przyspieszyć wykonanie wykaszania poboczy na terenie gminy Secemin ze względu na uroczystości strażackie.

3/ Podkreślił, że opóźnia się wykonanie odwodnienia w Żeliszawicach i w związku z tym prosi, aby p.Starosta podjął skuteczne interwencje by środki oszczędnościowe, poprzetargowe wbudowano w tę drogę, a które Wójt wycofał.

27. Rafał Pacanowski

1/ Zapytał, czy PKP podejmuje działania odnośnie remontu drogi pod wiaduktem Motyczno - Międzylesie.

28. Dariusz Mietelski

1/ Poprosił, o szczegółową informację od p.dyrektora PUP w kwestii kto finansuje pracowników interwencyjnych czy to jest organ państwowy i w jakich proporcjach finansowych. Zapytał, czy są uregulowania w zakresie gdzie tych pracowników można wykorzystać.

29. Krzysztof Malinowski

1/ Zgłosił problem podtapiania drogi w miejscowości Boczkowice na wysokości Nr 43. Podkreślił, że sprawa podtapiania jest to zadanie gminy w związku z tym prosi, aby w trybie pilnym przekazać to odpowiednim służbą w Urzędzie Gminy Włoszczowa.

30. Józef Siwek

1/ Odniósł się do wypowiedzi czy jest tak źle z etyką urzędniczą i stwierdził, iż jeszcze nikomu szkolenie z etyki nie zaszkodziło, a głównie mu chodziło, aby z tej etyki przeszkolić niektórych radnych.

31. Jacek Włodarczyk

1/ Stwierdził, że przychyła się do słów p.Karpińskiego ponieważ ta firma, która budowała światłowód w niektórych miejscach pozostawiła drogę w opłakanym stanie. Poprosił, aby zwrócić na to uwagę.

Pani Krystyna Ciulemba poinformowała, że posiadają już dokumentację. Jedna została zrobiona w terminie, a druga po terminie. Ta która została zrobiona po terminie będą naliczone odsetki karne w momencie kiedy projektant złoży fakturę. Jest tak praktykowane, że przy opisie faktury jest pomniejszana kwota o liczbę dni zwłoki i taka kwotę zróżnicowaną wypłaca się wykonawcy. W związku z tym, że może ul. Głowackiego będzie wykorzystana pod obwodnicę w związku z tym poprosili wykonawcę, żeby dodatkowo podzielił tą dokumentację na ul. 1 Maja, ul. Koniecpolską, żeby była już dokumentacja na wypadek gdyby nie były realizowane odcinki dróg w całości. Obie dokumentacje w tym momencie są.

Poinformowała, że odpowie na zapytanie telefoniczne radnego Karpińskiego czy Powiat może wykorzystać środki w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych

w sytuacji gdyby się okazało, na te dodatkowe odcinki nie będziemy mieli partnera. Podkreśliła, że uzyskała informację z Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego, że jeśli Powiat stać to może zadanie zrealizować z własnych środków. Informację uzyskała od p. Wiesławy Rusek, która zajmuje się drogami tzw. „schetynówkami”.

### Do punktu 7-go/

Uchwałę Nr 2378/2015 II Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Kielcach z dnia 27 kwietnia 2015 roku w sprawie opinii o sprawozdaniach z wykonania budżetu Powiatu Włoszczowskiego za 2014 rok przedstawił Starosta Włoszczowski Jerzy Suliga. Opinia ma charakter pozytywny. Kserokopia uchwały w załączeniu do protokołu.

Pani Skarbnik Powiatu poinformowała, że z zaplanowanej kwoty dochodów 46 538 494 zł., wykonano 46 707 877,84 zł, co stanowi 100,36 %, w tym: dochodów bieżących 100,74% tj. 42 443 822,16 zł, dochodów majątkowych 96,81% tj. 4 264 055,68 zł.. Wykonanie dochodów budżetu w 100,36 % świadczy o prawidłowym planowaniu budżetu. W większości dochody te zostały wykonane w około 100 %, a w niektórych przypadkach zaplanowane dochody zostały przekroczone np. udział w podatku dochodowym od osób prawnych (247,8 %), dochody związane z wykonywaniem zadań rządowych i zleconych ustawami (118,1%) wpływy za zajęcie pasa drogowego (115,9%), wpływy z opłat komunikacyjnych (113,1%), wpływy z opłat geodezyjnych (110,9), różne pozostałe dochody (114,4%). Mniejsze wykonanie dochodów w stosunku do planu wystąpiło:

- 1) we wpływach z dotacji gmin na zдания inwestycyjne (przebudowa dróg) tj. 92,7% w wyniku oszczędności poprzetargowych na wykonanie inwestycji,
  - 2) w zbyciu praw majątkowych tj. 12,9%, gdyż z zaplanowanej kwoty 250 000 zł ze sprzedaży działek po byłym gospodarstwie pomocniczym, uzyskano tylko 32 240 zł,
  - 3) otrzymanych środkach na realizację projektów z udziałem UE i innych źródeł zagranicznych, oraz dotacji z budżetu na współfinansowanie tych projektów tj. 82,3 %.
- Na mniejsze wykonanie tych dochodów wpłynęło przede wszystkim nie dokończenie realizacji dwóch zaplanowanych projektów (wykonanie dochodów 45,9%), dla których Powiat jest partnerem, tj. „e-świętokrzyskie Rozbudowa Infrastruktury Informatycznej JST” i „e-świętokrzyskie Budowa Systemu Informacji Przestrzennej Województwa” oraz mniejszy wpływ środków na realizację małych projektów, głównie w ramach POKL (84,2%), w wyniku oszczędności w wydatkach. Znacznie większe dochody Powiat otrzymał na realizację projektu „Park młodego naukowca” (4017 %), gdyż z opóźnieniem wpłynęły planowane dochody z 2013 r. Z zaplanowanej kwoty wydatków budżetowych w 2014 r. tj. 49 653 964 zł, wykonano 47 517 395,39 zł, tj. 95,69 %, w tym wydatków bieżących 96,5 %, tj. 39 546 125,89 zł. wydatków majątkowych 91,7% tj. 7 971 269,50 zł. Przeprowadzona analiza poniesionych wydatków wskazuje na ich prawidłowy przebieg w relacji ze stroną dochodową budżetu.

Komisja dokonała kontroli niektórych dokumentów księgowych na podstawie których dokonano wydatków budżetowych.

Brak wykonania niektórych zaplanowanych wydatków, przede wszystkim w:

- rozliczeniach z tytułu poręczeń – 319 238 zł, w wyniku wywiązywania się z zawartych umów kredytowych przez ZOZ,



- pozostanie części niewykorzystanych rezerw celowych i rezerwy ogólnej – 78 969 zł,
- rezerwy na zarządzanie kryzysowe – 79 335,80 zł,
- pokrycie ujemnego wyniku finansowego ZOZ - 170 000 zł.

Niskie wykonanie, bo zaledwie 57,82 % wystąpiło w dziale 720 –Informatyka i dotyczyło wykonania 2 projektów e-świętokrzyskie.

W niektórych działach wystąpiły również oszczędności np. w działalności usługowej, administracji, w odsetkach od kredytów, w zadaniach w zakresie polityki społecznej, ochronie środowiska, kulturze fizycznej, w realizowanych inwestycjach w wyniku przeprowadzonych postępowań przetargowych.

Brak wydatkowania niektórych zaplanowanych wydatków, jak również mniejsze ich wykonanie w wyniku oszczędności, nie spowodowały braku zaplanowanych zadań, czy też mniejsze ich wykonanie z winy Zarządu Powiatu.

Nie zanotowano przekroczenia zaplanowanych wydatków, oraz zobowiązań wymagalnych. Występują zobowiązania niewymagalne wynikające z bieżącego funkcjonowania wszystkich jednostek tj. głównie z naliczenia dodatkowych wynagrodzeń rocznych, dodatków wyrównawczych dla nauczycieli i pochodnych z tego tytułu, oraz z tytułu dostaw towarów i usług których płatność przypadła na 2015 r. Niektóre zaplanowane zadania były realizowane przy współpracy z innymi jednostkami samorządu terytorialnego, a na ich realizację Powiat otrzymywał dotacje od tych jednostek, lub też przekazywał z budżetu Powiatu innym jednostkom. W 2014 r. Powiat nie zaciągnął zaplanowanego w budżecie kredytu w wysokości 400 000 zł. Planowany deficyt w wysokości 3 115 470 zł, na koniec roku osiągnął wielkość 809 517,55 zł. Zaplanowane przychody w wysokości 3 995 470 zł. w tym: - kredyty 400 000 zł, wolne środki na rachunku bieżącym wynikające z rozliczeń kredytów z lat ubiegłych -3 595 470 zł., zostały wykonane w wysokości 3 839 004,97 zł. Uzyskany deficyt budżetu w kwocie 809 517,55 zł. został pokryty wolnymi środkami na rachunku bieżącym wynikające z rozliczeń kredytów z lat ubiegłych. Ma to znaczny wpływ na sytuację finansową Powiatu, w tym przede wszystkim na wielkość długu i jego roczne spłaty. Rozchody, a więc spłaty rat wcześniej zaciągniętych kredytów wyniosły 880 000 zł, tj. 100 % planu i zgodne są z harmonogramami zawartymi w umowach kredytowych.

Na koniec 2014 r. kwota zadłużenia Powiatu (wysokość zaciągniętych kredytów) wynosi – 3 570 000 zł i zgodna jest z wielkościami zawartym w Wieloletniej Prognozie Finansowej.

Pan Mielński zapytał, jak wygląda zadłużenie Powiatu Włoszczowskiego na tle innych Powiatów.

Pan Pacanowski stwierdził, że z tych informacji, które p.Skarbnik przedstawiła wynika, że sytuacja Powiatu Włoszczowskiego biorąc pod uwagę rok 2010 i 2014 jest na korzyść roku 2014. Podkreślił, że rozumie, iż sytuacja powiatu wydatnie się poprawiła. Zapytał, czy dobre jest jego rozumowanie.

Pani Skarbnik poinformowała, że nie ma danych z innych powiatów, ale z tego co wie to nasz powiat jest jednym z powiatów o najmniej zadłużonym budżecie. Stwierdziła, że nie o to chodzi, bo są jednostki i gminy bardzo zadłużone i to kilkadziesiąt procent, zadłużone na dwadzieścia i więcej lat. Podkreśliła, że są takie sytuacje, że Rada stoi pod bardzo wielkim problemem, co z tym zadłużeniem zrobić. Wie o takich przypadkach w powiatach i gminach, gdzie są wstrzymywane jakiegokolwiek inwestycje, likwidują jednostki, wydłużają terminy spłaty kredytów, bo jest taka sytuacja, iż zmienione są zasady w ustawie o finansach, ponieważ kiedyś było dopuszczalne zadłużenie 60%, a w tej chwili nie ma tego, zniknęło to. Jest tylko wskaźnik zadłużenia, który co rok musi

być zgodny z ustawą o finansach. Jeżeli jest większe zadłużenie to się go rozkłada na wiele lat. Jeżeli się go rozkłada na wiele lat, to odsetki są takie, że wiele za te pieniądze odsetek z kredytów można by zrobić inwestycje. Podkreśliła, że powinniśmy zaciągać jakieś kredyty ale na cel ważny inwestycyjny gdzie powiat otrzymuje jakieś środki na te inwestycje. Jeżeli otrzymujemy środki z Unii Europejskiej, z NPODL, 50% czy 80% to powinien powiat być do tego przygotowany, aby w każdej chwili można było dużo zrobić dla jednostki samorządowej, a niewielkim kosztem własnym. Jeżeli są zaciągane kredyty w całości na zadania inwestycyjne, które w całości finansowane są ze środków własnych to wtedy ta inwestycja nie kosztuje 1 mln zł. tylko 1,5 czy 2 mln zł., bo jak się policzy odsetki z każdego roku to wtedy za miast jednej inwestycji można zrobić dwie. Podkreśliła, że opłaca się zaciągać zobowiązanie wtedy kiedy mamy dofinansowanie z zewnątrz. Stwierdziła, że od początku kiedy pracuje tzn. od początku kiedy zaczął funkcjonować powiat gospodaruje tak środkami jak u siebie w gospodarstwie domowym, chyba to żaden zarzut, bo każdy by chciał być tak przygotowany na większe inwestycje, jak my teraz, bo nas na to stać. W najbliższych latach będzie taka możliwość żeby pozyskać środki na inwestycje i wtedy będziemy mogli powiedzieć, że mamy taką możliwość, bo nas stać na kredyty. Natomiast inne jednostki niestety tego zrobić nie będą mogły. Podkreślił, że mamy przykład w tym roku, gdzie Urząd Wojewódzki dopuszcza rozszerzanie „schetynówki” i zwiększanie zakresu, aby wykorzystać środki, bo nie ma chętnych do wykorzystania. Świadczy to o tym, że jednostek samorządowych nie stać na 50% dołożenia własnych środków, bo zadłużenie, które mają to ich do tego doprowadziło. Podkreślił, że powiat włoszczowski jest małym powiatem, gminy mogą sobie pozwolić na większe zadłużenie, bo mają większe dochody własne, u nas gro złotych jest znaczonych. To, że dochody mamy, że procent dochodów własnych jest 7,6 ale to jest do dochodów ogółem gdzie są środki unijne, gdzie są dotacje, a niewielki jest procent dochodów własnych. Trzeba wziąć pod uwagę dochody własne gmin gdzie jest dużo inna relacja. Podkreśliła, że zaciągając kredyt musimy sobie zdawać sprawę, że z dotacji tego kredytu nie spłacimy ani ze środków unijnych, musimy spłacać z tych dochodów własnych. Podkreśliła, że gro dochodów własnych, to są takie dochody, które trzeba przeznaczyć na te same cele. Najwięcej z dochodów własnych to nawet są dochody z Domu Pomocy Społecznej gdzie jest odpłatność mieszkańców, a przeznaczona na utrzymanie. Tymi dochodami też nie można kredytów spłacać. Stwierdziła, że inne są relacje w powiatach, a inne w gminach. Stwierdziła, że trzeba wziąć pod uwagę jakie są dochody własne i jaka mamy możliwość spłaty tych kredytów. Uważa, że na kilku milionowe kredyty nas stać, a nie na więcej, bo wtedy odbija się to negatywnie dla jednostki samorządowej i jest to nieopłacalne. Poinformowała, że zadłużenie się zmniejszyło, bo cztery lata wstecz było kredytu więcej, ale fakt faktem największy kredyt był w roku 2008, 2009 i 2010 zaciągnięty, a to był okres projektów unijnych, gdzie wykonywane były duże ilości dróg i rzeczywiście te kredyty były zaciągnięte na realizację tych projektów. Stwierdziła, że teraz jest taki oddech, gdzie mało było środków unijnych tylko „schetynówki”, które są wykonywane maksymalnie w każdym roku po dwie, bo taką mamy możliwość. Podkreśliła, że taką ma nadzieję jak przejdą następne unijne programy będzie powiat stać na to żeby je robić, ponieważ w ubiegłym roku nie został zaciągnięty kredyt, a wcześniej 2 mln zł., i były spłacane kredyty z poprzednich lat. Nie jest źle co nie znaczy, że ma nie być lepiej, ale powiat stać na to żeby mógł pozyskać pieniądze i mogli realizować inwestycje.

Pan Czechowski podkreślił, że w nawiązaniu do tego co p.Skarbnik mówiła to jest fakt ta kadencja 2010-2014 była kiepską kadencją ze względu na to, że nie było dostępu do

środków zewnętrznych, jedynie co to „schetynowki”. Stwierdził, że zgadza się z p. Skarbnik i zawsze ją popierał w tym, że trzeba oszczędnie się gospodarować i pieniądze trzeba wydawać z głową. Podkreślił, że oszczędnie to nie znaczy byle jak. Przykładem tego jest ul. Wiśniowa ta koalicja, która w tej chwili rządzi wykonała ul. Wiśniową bez odwodnienia to do nich przychodzili ludzie i mówili, że się ul. Wiśniową nie da przejść. Pamięta inwestycje ul. Wiśniowa w stronę Woli Wiśniowej, którą zaczęto robić tylko zapomniano o odcinkach, później trzeba było uzgodnienia robić, a chodziło o dojazd do torów z jednej i drugiej strony. Zaapelował, jak Panowie umiecie sięgać po pieniądze to sięgajcie, ale nie wykonujcie tego byle jak. Podkreślił, że jak się robi coś to należy zrobić to kompleksowo, raz a dobrze. Biednych nie stać na byle jaką robotę, a później na poprawki.

Pan Matyskiewicz poinformował, że zastane zobowiązania to 6 400 000 zł, zaciągnięte kredyty 6 400 000 zł., pozostawione 3 500 000 zł. Procentowo około 14,5% w roku 2010, a w roku 2014 około 7,6%. Podkreślił, że tak przedstawia się stan finansów powiatu. Stwierdził, że możliwości pozyskiwania środków z zewnątrz były arcytrudne, bo nie było otwartych programów. Został stworzony pewien precedens to były środki pozyskiwane tzw. „klęskowe”, które odegrały w tym procesie pewien pozytywny akcent. Następnie podziękował Zarządowi Powiatu poprzedniej kadencji, radnym bez wyjątku poprzedniej kadencji, a w sposób szczególny Wydziałowi Finansowemu, Wydziałowi GKN, Wydziałowi KTD i innym którzy wydawali środki w sposób racjonalny oraz kierownikom jednostek okołopowiatowych, którzy środki wydawali w sposób rozważny, bo dzięki tej racjonalnej i rozważnej gospodarce mamy ten stan jaki mamy. Podkreślił, że dziś z podniesionym czołem możemy patrzeć w przyszłość. Następnie poinformował, że jeśli chodzi o powiaty najbardziej zadłużone w kraju to powiat tucholski 72%, a w naszym województwie powiat staszowski 60%, miasta powiatowe najbardziej zadłużone Myślenice 106%, Skarżysko 80% i najbliższe nas Końskie 57%. Stwierdził, że z jednej strony nasze 7,5% zadłużenie na kanwie tych informacji to „pikuś”. Podkreślił, że tym bardziej stoi dzisiaj z podniesionym czołem, że udało się w dużej mierze wykonać bolączki powiatu. Były realizowane inwestycje, zaspakajane były podstawowe potrzeby i póki co po rankingu roku 2014, który będzie dostępny będziemy mieli prawo mieć podniesione czoło.

Pan Karpiński stwierdził, że sprawozdanie z wykonania budżetu za rok 2014 bardzo zadawalające. Pani Skarbnik przedstawiła sytuację jaką zastaliśmy i przekazaliśmy następnemu Zarządowi. Ma nadzieję, że Zarząd obecnej kadencji będzie dobrze gospodarował tymi środkami jak również cała Rada. Stwierdził, że dobra informacja dzisiaj padła z tej mównicy jeśli chodzi o dodatkowe rozszerzenie zadania drogowego Biadaszek do Chotowa. Zapytał, jeżeli wiemy, że drugi partner, który dofinansowywał ten odcinek Oleszno-Zabrody nie dofinansuje Powiatowi do zadania to czy to 500 tys. zł., które możemy pozyskać z Urzędu Wojewódzkiego, czy mamy takie środki. Zapytał, czy te 500 tys. zł., które były zarezerwowane są na wykonanie tego dodatkowego odcinka w naszym budżecie.

Pan Łapot stwierdził, że miło jest słyszeć jak człowieka chwala, bo miał to szczęście, że był w Zarządzie w kadencji 2006-2010 i coś się nauczył bo w kadencji 2010-2014 było już lepiej. Podziękował wszystkim za te pochlebne słowa.

Następnie poinformował, że opinia Komisji Budżetu i Mienia Komunalnego jest pozytywna.

Pan Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Powiatu Włoszczowskiego za 2014 rok.

W wyniku przeprowadzonego głosowania Rada Powiatu 15 głosami „za” podjęła uchwałę Nr VII/44/15 w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Powiatu Włoszczowskiego za 2014 rok, którą załącza się do protokołu.

#### **Do punktu 8-go/**

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Zbigniew Miras przedstawił kolejno:

- 1/ Wniosek o udzielenie absolutorium dla Zarządu Powiatu, który załącza się do protokołu.
- 2/ Opinię Komisji Rewizyjnej o realizacji budżetu Powiatu za 2014 rok, którą załącza się do protokołu.
- 3/ Uchwałę Nr 44/2015 I Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Kielcach z dnia 14 maja 2014 r. w sprawie opinii o wniosku Komisji Rewizyjnej w sprawie absolutorium. Kserokopia uchwały w załączeniu.

Pan Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał projekt uchwały w sprawie udzielenia absolutorium Zarządowi Powiatu z tytułu wykonania budżetu Powiatu za 2014 rok.

Rada Powiatu 14 głosami „za” podjęła uchwałę Nr VII/45/15 w sprawie udzielenia absolutorium Zarządowi Powiatu z tytułu wykonania budżetu Powiatu za 2014 rok. Nieobecna podczas głosowania była radna p.Łowicka.

#### **Do punktu 9-go 1/**

Pan Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Włoszczowskiego na lata 2015-2020.

Rada Powiatu 15 głosami „za” podjęła uchwałę Nr VII/46/15 w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Włoszczowskiego na lata 2015 – 2020, którą załącza się do protokołu.

#### **Do punktu 9-go 2/**

Pani Skarbnik poinformowała, że w materiałach, które zostały rozesłane na sesję radni otrzymali inną wersję zmian w budżecie powiatu na 2015 r., a w trakcie została wprowadzona zamiana o czym już mówiła na Komisjach, która dotyczy zmniejszenia wydatków bieżących, a zwiększenia wydatków inwestycyjnych z ZDP o kwotę 30 000 zł. na wykonanie dokumentacji projektowej na budowę chodnika i odwodnienie w miejscowości Gruszczyn, oraz na wykonanie dokumentacji projektowej na odwodnienie w miejscowości Cieśle.

Pan Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Powiatu na 2015 r.

Rada Powiatu 15 głosami „za” podjęła uchwałę Nr VII/47/15 w sprawie zmian w budżecie Powiatu na 2015 rok, którą załącza się do protokołu.

### **Do punktu 10-go/**

Udzielając odpowiedzi na interpelacje i zapytanie radnych p. Starosta poinformował, że:

- odnośnie prac interwencyjnych odpowiedzi udzieli p.dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy we Włoszczowie,
- zniesienie ograniczenia dla samochodów ciężarowych na dojazd do własnych posesji zostanie skierowane do Komisji Bezpieczeństwa i Porządku, która rozważy ten problem i wyda stosowną opinię.
- asfalt w Gruszczyńcu i przepust odwadniający, uzgodnił z członkiem Zarządu, który jest odpowiedzialny za komunikację, że jutro uda się na miejsce i prośba jakby radny był dyspozycyjny, żeby pokazał ten problem, który tam występuje. Podkreślił, że jeżeli jest problem to należy go rozwiązać przed położeniem końcowej warstwy asfaltu.
- wystosuje ponaglenie odnośnie spraw niezrealizowanych, a zgłaszanych p.dyrektorowi Zarządu Dróg Powiatowych żeby je wykonał,
- realizacja oznakowań poziomych dróg powiatowych i ścinka poboczy będzie wykonywana w miesiącu czerwcu,
- odnośnie chodnika na ul. Przedborskiej podkreślił, że pamięta interpelację p.Czechowskiego, ale w momencie kiedy był podejmowany temat rozszerzenia zadania byli wspólnie z p.Burmistrzem, Z-cą Burmistrza oraz z inspektorem z Wydziału Inwestycyjnego p.Michałem Nowakiem i po przeanalizowaniu tej sytuacji doszli do wniosku, że po obydwu stronach chodnik nie jest konieczny. Pan Nowak poinformował, że były tam również problemy z odprowadzeniem wody, w związku z tym stanęli na stanowisku, że chodnik będzie po jednej stronie na ul. Przedborskiej.
- w sprawie spotkań z radnymi w ważnych sprawach, jak najbardziej przychyliła się do tej propozycji i nawet proponuje, żeby się dzisiaj spotkać w kwestii rozszerzenia zadania na drodze Oleszno - Zabrody. Podkreślił, że jest otwarty na spotkania,
- schodki na ul. Młynarskiej jak najbardziej poprzez pismo złożone przez p.Czechowskiego i mieszkańców.  
Następnie stwierdził, że skoro jest przy odpowiedziach na interpelacje p.Czechowskiego to pozwoli sobie na małą dygresję. Stwierdził, że nie potrzebnie p.radny wszystko postrzega przez pryzmat polityki, ponieważ jak słyszy, że obecna koalicja rządząca wykonała nawierzchnię na ul. Wiśniowej i nie zrobiła tego kompleksowo. To z tej koalicji rządzącej jak się rozgląda jest p.Malinowski i on, nie wie w jakim było to okresie, ale nie o to chodzi, tylko, że nie możemy tak podchodzić, ponieważ on nie przyszedł tutaj uprawiać polityki tylko chciałby coś wspólnie zrobić. Następna uwaga radnego „róbcie wszystko kompleksowo” uważa, że lepiej by brzmiało jak radny by powiedział róbmy wszystko kompleksowo. Podkreślił, że nie udało się ul. Przedborskiej załatwić wcześniej kompleksowo, bo rozumie nie zawsze są takie warunki. Podkreślił, aby szukać tego co nas łączy, a nie bawmy się w politykę i w szczegóły, które nie służą niczemu dobremu. Stwierdził, że trzeba sobie mówić to co się myśli i robić wspólnie, razem takie rzeczy z których wszyscy będziemy zadowoleni i społeczeństwo również.
- odnośnie poboczy zostawionych w złym stanie po zakładaniu światłowodów, rozmawiał z p.Gąsieńcem, ale zostanie również skierowane pismo do Marszałka

Województwa skoro firma została przez niego wytypowana do realizacji tego zadania to też powinien być konsekwentny i od tej firmy wymóc prawidłowe zakończenie realizacji tego zadania.

- problem przepustów zostanie przekazany dyrektorowi Zarządu Dróg Powiatowych,
- dokumentacja na wiadukt w Żeleźnicy jest kompletna, są pozwolenia jest tylko kwestia środków. Jest to kwota około 3 700 000 zł. Przypomniał, że wcześniej informował, iż jest możliwość pozyskania przynajmniej połowy środków, bo więcej się nie da z Ministerstwa Infrastruktury. Poinformował, że był niedawno członek Zarządu w Ministerstwie by sprawdzić czy jest taka możliwość i jest. Jeśli podejmiemy taką decyzję, iż w przyszłym roku wchodzimy w realizację tego zadania to będziemy to realizować. Wszyscy słyszeliśmy, że budżet jest dopięty właściwie, iż mamy możliwość brania kredytów więc od Rady będzie zależało czy zdecydujemy się to zadanie realizować. Wiemy wszyscy, iż to zadanie wymaga realizacji, bo wchodzi tam również względy bezpieczeństwa i powinniśmy w tym kierunku pójść.
- uzupełnienie znaków drogowych nastąpi z deklaracji dyrektora ZDP w miesiącu czerwcu br.,
- przetarg na drogę Zabrody-Oleszno został rozstrzygnięty na kwotę o 2 000 200 zł., niższą niż było to przewidywane i na Zarządzie została podjęta decyzja, że rozszerzymy to zadanie. Jeżeli chodzi o gminę Włoszczowa to wcześniej rozmawiał z Burmistrzem, bo Burmistrz musiał zadeklarować dodatkowe środki. Natomiast w przypadku gminy Krasocin te środki zostają. Jest to kwota 552 219 zł., która została po stronie gminy Krasocin i taka sama kwota jeśli chodzi o drogę Oleszno-Zabrody po stronie Powiatu. Rozmawiał kilkakrotnie z Wójtem Gminy Krasocin i otrzymał informację, że ma tak zaplanowany budżet, iż środki którymi partycypuje w naszych zadaniach to 40% tych środków zabezpiecza na swoje zadania, bo wie, iż przetargi pójdą w takiej kwocie. Podkreślił, że próbował rozmawiać i argumentować, iż dobrze by było, ponieważ skończylibyśmy całe zadanie, gdyby zostały zaangażowane wszystkie środki, które zostają to skończone by było zadanie od Włoszczowy, aż do granicy Powiatu. Pan Wójt zadeklarował, że może nam jedynie udzielić pożyczki w tym sensie, żeby Powiat tych środków z województwa nie musiał oddawać. Stwierdził, że nie udało mu się przekonać p.Wójta, rozmawiał też p.radny Karpiński, p.Łapot, bo ich o to prosił, ale również im się nie udało. Teraz decyzja jest po stronie Powiatu jak te środki zagospodarujemy, bo oczywiście uważa, że byłoby błędem gdybyśmy te środki zwrócili do Województwa, a nasze rozdysponowali na inne zadania. Jest to problem do dyskusji i podjęcia wspólnej decyzji jakie rozwiązanie podjąć.
- w sprawie szkolenia odnośnie etyki odpowiedzi udzielił p.Siwiek,
- według informacji p.dyrektora ZDP odnośnie remontów cząstkowych na dzień 25 maja br. były one wykonane w granicach 70% zamówienia podstawowego. Pozostało do wbudowania jeszcze około 120 ton materiału na co potrzeba według oceny p.dyrektora 6-7 dni roboczych bez deszczu i remonty cząstkowe byłyby skończone.
- pobocza są wykaszane własnym sprzętem ZDP i jeżeli jest taka potrzeba to pracownicy zostaną skierowani do gminy Secemin w pierwszej kolejności ze względu na uroczystość, która się ma tam odbyć. W czerwcu wykaszaniem zajmie się firma zewnętrzna.

- odnośnie odwodnienia w Żeliszawicach zostało skierowane pismo do Wójta Gminy Secemin w sprawie percypowania kosztów. Z nieoficjalnych informacji wie, że Wójt deklaruje jakieś środki, ale do końca nie wiadome jeszcze w jakiej wysokości. Stwierdził, że to zadanie należy zrealizować.
- odnośnie wiaduktu Motyczno-Międzylesie jest umówiony z przedstawicielami PKP. Z informacji nie oficjalnych wie, że ten przejazd miał być wykonywany pod ziemią, a teraz słyszy, że ma być górą wykonany. Podkreślił, że szczegółowe informacje będzie miał w następnym tygodniu.

Pan Czechowski podkreślił, że chce się odnieść do dygresji p.Starosty, a mianowicie działań politycznych. Stwierdził, czy na prawdę p.Starosta nie widzi, że to Pan zrobił podział, iż zrobił opozycje i koalicje. Podkreślił, że to jest dziwny zbieg okoliczności, a widział ile was to kosztowało, żeby żaden z członków z listy PiS nie objął funkcji w Komisji. Było widać jak sami gubiliście się w tych posunięciach. Podkreślił, że to są wasze działania i poprosił, aby mu nie zarzucać, że wprowadza politykę. Poinformował, że ustawił p.Starosta radnych z PiS w opozycji w związku z tym spełniają rolę opozycji. Niech Pan nie liczy na to skoro są opozycją to będą klaskać i mówić, iż wszystko jest dobre. Stwierdził, że był taki zwyczaj jak była przeprowadzana wizja w terenie odnośnie jakiejś drogi to byli proszeni radni, a on dowiedział się z poczty pantoflowej o tym , co Pan mówił odnośnie ul. Przedborskiej. Podkreślił, żeby p.Starosta nie miał pretensji do niego tylko niech się Pan uderzy w piersi, ponieważ jak p.Starosta nie będzie robił podziałów to na pewno oni podziałów nie będą robili, bo wszyscy widzą na sesjach jak się zachowują. Stwierdził, że nie odczytują oświadczeń kierowników jednostek żeby wprowadzić jakiś zamęt, bo są radnymi i prezentują swoje poglądy i swoich wyborców.

Pan Starosta stwierdził, że absolutnie się nie zgadza z tym, że doprowadził do jakich podziałów. Poprosił, aby p.Czechowski chciał zauważyć, że realizowane są wnioski, które zgłaszają jak to Pan określił „opozycja”, a on nikogo nie postrzega jako opozycjonisty czy koalicjanta. Podkreślił, że wtedy kiedy była wizja odnośnie ul. Przedborskiej p.Czechowski przebywał na zwolnieniu lekarskim. Jeżeli się Pan czuje urażony, że wtedy nie został p.Czechowski powiadomiony to przeprasza. Poinformował, że też się uczy i wyciąga wnioski, ale poprosił żeby mu nie zarzucać, że doprowadził do podziału w Radzie, ponieważ jest daleki od tego.

Pan Pacanowski poinformował, że nie otrzymał odpowiedzi na zadane interpelacje odnośnie poprawy chodnika przy wjeździe do PCK-R, o kosze na ul. Głowackiego i ul. Sobieskiego i lepsze oznakowanie przejścia dla pieszych na wysokości ZSP Nr 2 we Włoszczowie.

Pan Starosta poinformował, że interpelacje zostaną przekazane do realizacji przez Zarząd Dróg Powiatowych.

Pan Hamera zapytał czy projektanci byli na miejscu opracowując koncepcje obwodnicy.

Pan Starosta poinformował, że byli na miejscu w terenie. Stwierdził, że na chwile obecna nie mają żadnych ograniczeń finansowych jeżeli chodzi o Świętokrzyski Zarząd Dróg Wojewódzkich. Stwierdził, że nie padło, żadne określenie, że mamy się zmieścić w takiej czy innej kwocie. Podkreślił, że wszystkie uwagi odnośnie obwodnicy wezmą pod uwagę i wtedy kiedy otrzymają jakąś deklaracje od Świętokrzyskiego Zarządu Dróg, że coś jest za drogo i możemy się poruszać w takiej kwocie to wtedy będą konkretnie rozmawiać czy to się da rozszerzyć czy też nie. Póki co to dobrze, że te pomysły są.

Pani Pośpiech - dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy poinformowała, że jeśli chodzi o prace interwencyjne organizowane są na tę chwilę przy refundacji 800 zł plus ZUS od tej kwoty. Przydzielane są na 6 miesięcy i potem jest warunek zatrudnienia. Na tą chwilę mają pieniądze na prace interwencyjne natomiast gorzej jest z zainteresowaniem ze strony pracodawców, ponieważ ustawa w nowym kształcie czyli po ostatniej nowelizacji nakłada kary na pracodawcę jeżeli się nie wywiąże z warunku zatrudnienia. Podkreśliła, że w związku z tym nie ma dużego zainteresowania. Ze swej strony jeżeli ktoś by był z pracodawców zainteresowany to prosi można składać wnioski. Refundacja 800 zł. wynika z zapisu ustawy, ponieważ jest zapis, że Starosta może dokonywać zwrotu części kosztów zatrudnienia plus ZUS w wysokości nieprzekraczającej kwoty zasiłku czyli 831 zł., czyli PUP refunduje 800 zł. plus ZUS od tej kwoty.

Pani Skarbnik odpowiedziała na zapytanie, czy powiat stać, aby dołożyć więcej do drogi Zabrody - Oleszno. Podkreśliła, że p.Starosta rozmawiał z Wójtem Gminy Krasocin, który poinformował, że ma inne zadania zaplanowane. Podkreśliła, że plan jest planem, budżet był uchwalony i cała droga „schetynówka” jest na kwotę 5 400 000 zł. przy dofinansowaniu 50% z budżetu Państwa i po 25% po stronie powiatu i gminy. Póki co, tak jest ujęte w budżecie powiatu jak również w budżecie gminy Krasocin. Stwierdziła, że gmina ma po stronie wydatkowej całą kwotę dofinansowania dla powiatu, nie mogła zdjąć ze strony wydatkowej dofinansowania, ponieważ jest umowa, a nie zostały podpisane aneksy zmniejszające tę kwotę. Podkreśliła, że żadnego ruchu odnośnie tej „schetynówki” nie było. Był ruch tylko z pierwszą „schetynówką”, gdzie powiat oddawał pieniądze gminie. Stwierdziła, że w dalszym ciągu by wnioskowała, że jeżeli mamy taki plan i taką kwotę otrzymujemy z budżetu Państwa, to szkoda oddawać tych pieniędzy z dotacji. Powiat ubiega się co rok o drugą „schetynówkę” i co roku patrzymy czy zakwalifikujemy się do jej realizacji. Teraz wychodzi na to, że gmina jeśli nie da pieniędzy to musimy oddać środki i nie zrobić całego zakresu, bądź ewentualnie dołożyć ze środków powiatu. Podkreśliła, że budżet jest budżetem. Jest zaplanowany kredyt w budżecie w wysokości 2 mln zł. i cała „schetynówka” łącznie z dofinansowaniem. Podkreśliła, że z kredytem różnie bywa, bo czasami jest tak, iż jest zaplanowany kredyt, a w całości nie jest zaciągany. Poinformowała, że trudno jej powiedzieć, co będzie do końca roku. Na dzień dzisiejszy już wie, gdzie są jakieś „dziury” i potrzebne będą pieniądze. Stwierdziła, że to Rada będzie podejmować decyzję, jeżeli gmina wycofa swój wkład. Nie będziemy zwracać pieniędzy, bo chcemy jak najwięcej zrobić, musimy zatem zaciągnąć kredyt, ponieważ to jest jedyne możliwe dofinansowanie. W planie jest kredyt w wysokości 2 mln zł. i w zależności od tego jaka będzie sytuacja do końca roku, to albo weźmiemy kredyt w wysokości 2 mln zł, albo mniej. Jeżeli mamy dołożyć do „schetynówki” i realizować zadanie, to niestety sfinansujemy z kredytu. Podkreśliła, że jeśli dołożymy do tej inwestycji środki z kredytu, to nie będzie pieniędzy na inne inwestycje. Zaproponowała, aby jeszcze podjąć rozmowy z gminą Krasocin.

#### **Do punktu 11-go/**

Pan Malinowski podkreślił, że chce się odnieść do wypowiedzi p.Czechowskiego odnośnie podziałów i wypominania kiedy kto był w której kadencji jak coś zostało źle zrobione. Stwierdził, że on żadnych podziałów nie widzi, ponieważ wyznacznikiem są głosowania i nie widzi gdzie te podziały są.



Pan Czechowski złożył wniosek formalny do przewodniczącego Zarządu, aby zabezpieczyć środki na wykonanie projektu odwodnienia ul. Wiśniowej we Włoszczowie. Tej ulicy, która została tak dobrze zrobiona, jeżeli się ktoś wstydzi czegoś to trudno.

Pan Chrabąszcz zapytał, czy osoba postronna może uczestniczyć w obradach Komisji, Zarządu czy Rady i czy musi być to uwzględnione w protokole jeżeli zabierze głos w bardzo ważnych sprawach finansowych. Podkreślił, że uczestniczył na posiedzeniu Komisji Zdrowia i nakreślił pewne spostrzeżenia na przestrzeni trzech lat kiedy był radnym i co było powodem, że te uwagi nie zostały wpisane do protokołu, a p.Przewodnicząca Komisji Zdrowia podpisała protokół.

Pani Dziubek poinformowała, że protokół nie jest jeszcze podpisany.

Pan Chrabąszcz przeprosił i stwierdził, że się wycofuje.

Pan Siwek stwierdził, że to nie wypada obrzucać się błotem i mówić, że wcześniej wszystko to co było zrobione to jest źle. Podkreślił, że ma też różne spostrzeżenia i uwagi do tego, co było zrobione w tamtej kadencji, a nie wszystko wykonane jest przemyślane i wykonane dobrze, ale nie wychodzi i nie krytykuje tylko stara się pomagać w rozwiązywaniu różnych problemów by było lepiej.

Pan Łopot zaproponował, aby zorganizować spotkanie odnośnie „schetynówki” Oleszno-Zabrody.

Pan Karpiński podkreślił, że gmina Krasocin dokłada najwięcej do dróg powiatowych i stąd się też bierze, że powiat i gmina Włoszczowa dokłada do dróg wojewódzkich i chwała, bo to też jest potrzebne. Podkreślił, że p.Skarbnik powiedziała, żeby brać kredyty, ale sięgać po środki zewnętrzne i tutaj przy rozszerzeniu „schetynówki” Zabrody-Oleszno jest taka możliwość. Stwierdził, że Państwa wypowiedzi idą w takim kierunku, że to powiat robi gminną inwestycję, a przypomina, że to jest droga powiatowa. To że Rada Gminy Krasocin udzieliła w uchwale budżetowej 1 250 000 zł. dotacji do tej inwestycji to chwała im i cześć. Na przedostatniej sesji przypomniał, że informował, aby nie oddawać środków z oszczędności przetargowych do innych gmin, ponieważ zawsze te pieniądze były zagospodarowane na drogi powiatowe, a teraz tego nie ma. Wtedy p.Starosta mówił, że te gminy mają zaplanowane inwestycje i teraz jest ta sama sytuacja w gminie Krasocin. Podkreślił, że każdy przy projekcie budżetu planuje, bo inaczej się nie da i ta dotacja 1 250 000 zł. również była w jakiś sposób zaplanowana, bo każdy czekał na przetarg. Jest oszczędność i to są ich pieniądze. Wie, że były rozmowy z p.Wójtem, ale trzeba się postawić w sytuacji radnych z gminy Krasocin, to jest największa inwestycja i tutaj gdzie jest możliwość tego rozszerzenia, to prosi Radę żeby te 500 tys. zł. zagospodarować, ponieważ szkoda tych pieniędzy oddać, bo było by to z jednej strony niegospodarnością. Poprosił, aby nie zrzucać winy na gminę Krasocin, że nie chce dołożyć. Mamy informację, że jeżeli nie będziemy mieli partnera to możemy zainwestować swoje środki do pozyskanych 500 tys. zł. Wszyscy wiemy, że każda gmina będzie nam potrzebna ze wsparciem finansowym do inwestycji drogowych powiatowych, bo to są dodatkowe środki i gminy będą nam potrzebne w najbliższych trzech miesiącach przy planowaniu następnego budżetu.

Pan Starosta poinformował, że długością dzisiejszej sesji uczciliśmy święto samorządu terytorialnego, które na dziś przypada. Podkreślił, że mimo tej różnicy zdań jakie tu padały złożył wszystkim radnym jak również pracownikom samorządowym wszystkich szczebli, chociaż nie wszyscy tu są jak najlepsze życzenia. Życzy sukcesów zawodowych, satysfakcji z zadań i decyzji, które są podejmowane na rzecz naszego społeczeństwa i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

Pan Pacanowski poinformował, że docierają do niego informacje, iż we Włoszczowskim szpitalu pobierane są opłaty za odbywanie praktyk stażowych przyszłych lekarzy. Podkreślił, że jest wielce zdumiony, bo wszyscy wiemy, iż studia medyczne należą do jednych z najcięższych w ogóle, a co za tym idzie to jednych z najdroższych. Stwierdził, że o absolwentów kierunków medycznych jest bardzo trudno i jest ich mało na polskim rynku, a mamy tych kilka perełek w powiecie włoszczowskim gdzie młodzież poszła na studia medyczne, realizuje te studia z sukcesami i mimo, że uczą się w większych ośrodkach miejskich to chcą powrócić do Włoszczowy i odbywać staż i się realizować. Poinformował, że ta osoba, z którą rozmawiał myśli o powrocie i stałym miejscu zamieszkania, ale gorąco go prosiła, by znieść te opłaty jeżeli one występują. Uważa, że dla niego jest to nielogiczne, bo mamy mało absolwentów po kierunkach medycyny i jeszcze nakładanie na nich opłaty tylko za to, że chcą przyjść do szpitala i się szkolić jest nie logiczne. Poprosił o wyjaśnienie tej sprawy.

Następnie przeprosił Z-cę Burmistrza za swoje górnolotne stwierdzenie dotyczącej pracowników Gminy Włoszczowa. Poinformował, że było to z jego strony sformułowanie niefortunne, a wpływ na to miały pewnego rodzaju emocje, które nim kierowały i za to przeprasza, bo wie iż niektórzy mogli się poczuć urażeni, a nie to było jego celem i za to przeprasza.

Pan Przewodniczący poinformował, że inicjatorzy budowy pomnika Jana Pawła II zwracają się z prośbą o dofinansowanie ze strony radnych.

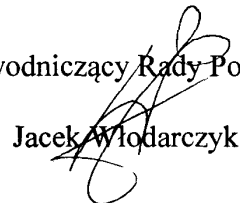
#### **Do punktu 12-go/**

Pan Przewodniczący stwierdził, że porządek obrad siódmej sesji został w całości wyczerpany. Dziękując wszystkim radnym i gościom za udział ogłosił zamknięcie siódmej sesji Rady Powiatu Włoszczowskiego kadencji 2014 – 2018.

Protokołowała:

  
Aneta Dziubek

Przewodniczący Rady Powiatu

  
Jacek Włodarczyk